

# Spotkanie posłów z kierownictwem politycznym i państwowym

WARSZAWA (PAP) — W związku ze zbliżającym się zakończeniem VIII kadencji Sejmu bezpośrednio po zakończeniu śródrodowych obrad plenarnych odbyło się spotkanie posłów z kierownictwem politycznym i państwowym kraju.

Spotkanie, w którym uczestniczyli I sekretarz KC PZPR, premier gen. Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Młyńczak, otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Zabierając głos W. Jaruzelski podkreślił, że dobiegająca końca VIII kadencja Sejmu była pracowita, twórcza i owocna. Była kontynuacją poprzednich kadencji, ale jednocześnie stanowiła nowy, wyższy jakościowo etap polskiego parlamentaryzmu, co wyraziło się w nowym stylu pracy Sejmu. Był to także Sejm skuteczny.

W. Jaruzelski złożył podziękowania marszałkowi Sejmu, jego Prezydium, klubom i kom, wszystkim posłom za konstruktywną, przyjazną współpracę oraz życząc im owocnej pracy w Sejmie IX kadencji oraz na innych państwowych i społecznych posterunkach.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 177 (10 566) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 1.08. 1985 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

## Helsinki — drugi dzień ministerialnych obrad

### Rozmowy Szewardnadze-Shultz

HELSENKI (PAP) — Środa była drugim dniem jubileuszowego spotkania ministrów Spraw Zagranicznych 35 państw-sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE. W godzinach popołudniowych zakończył się w ambasadzie amerykańskiej w Helsinkach spotkanie radzieckiego ministra Spraw Zagranicznych Eduarda Szewardnadze z sekretarzem Stanu USA George Shultzem.

Wkrótce po zakończeniu tego spotkania George Shultz złożył krótkie oświadczenie dla prasy, w którym podkreślił, że jego rozmowa z szefem radzieckiej dyplomacji pozwoliła na stwierdzenie, iż „dokonano postępu w pewnych dziedzinach, choć wciąż jeszcze pozostają głębokie różnice między obu krajami”. Shultz dodał, że wspólnie z Eduardem Szewardnadze porozumieją się co do określenia, jakie można zastosować do zakończonego właśnie spotku-

nia. Obaj szefowie dyplomacji uznali, że spotkanie to było „interesujące, pozytywne, szczerze i owocne”.

Jak wynika z oświadczenia amerykańskiego sekretarza Stanu, tematem rozmów były te podstawowe problemy stosunków ZSRR — USA, które zostały omówione podczas spotkania w Genewie między Michaiłem Gorbaczowem a Ronaldem Reaganem w listopadzie br.



## Powstanie Warszawskie

### Legenda i... przestroga

Powstanie Warszawskie to wciąż żywy przedmiot sporów i dociekań historyków, politologów, publicystów w kraju i za granicą. 63 dni bezprzykładnego bohaterstwa Polaków obrosło w legendę utrudniającą bezstronną, chłodną analizę przyczyn wybuchu Powstania i jego klęsk. Rządziej co prawda są spotykane dziś przykłady tendencyjnych interpretacji tych problemów, nie pokrywających się z prawdą historyczną, jednak wciąż natrafiamy na próby narzucenia jednostronnej interpretacji, przerywającej odpowiedzialność za tę największą tragedię narodową na tzw. czynnik zewnętrzny, zwłaszcza na stanowisko wobec Powstania rządów zachodnich aliantów i Związku Radzieckiego. Zabiegłoby to trudno nazwać inaczej, jak tylko czynną ponieważ nie próbowano samospokoleń i samousprawiedliwienia przegranych politycznych rąk.

Do takiego, a nie innego wniosku skłania

lektura licznie ostatnio wydanych prac o Powstaniu Warszawskim, zarówno w kraju, jak i za granicą. Wśród tych ostatnich prace J. Zawodnego, J. Steinera, J. Hanson czy niedawno przełożona na język polski praca historyka Jana Ciechanowskiego, żyjącego w Wielkiej Brytanii, w swych końcowych konkluzjach dochodzą do wniosku, że Powstanie Warszawskie z punktu widzenia militarnego i politycznego nie było potrzebne, będąc z góry skazane na klęskę. J. Ciechanowski w swym studium pisze wprost, że „z politycznego punktu widzenia Powstanie zgodnie z założeniami jego inicjatorów miało umożliwić realizację czterech zasadniczych celów: opóźnienie stolicy w imieniu rządu polskiego w Londynie, zapewnienie mu jak największego poparcia w społeczeństwie, zapobieżenie usadowieniu się w stolicy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodu”.

ciąg dalszy na str. 3

## Obrady na Wiejskiej

# Raport o realizacji reformy gospodarczej

Uchwała o działalności samorządu załogi

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj odbyło się — siedemdziesiąte w dobiegającej VIII kadencji — posiedzenie Sejmu. Porządek dzienny obejmował:

- ★ sprawozdania komisji sejmowych o rządowym raporcie o realizacji reformy gospodarczej w 1984 r. oraz o rządowym projekcie ustawy o dostosowaniu przepisów niektórych ustaw określających funkcjonowanie gospodarki do uwarunkowań i potrzeb dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju;
- ★ sprawozdanie komisji sejmowych o aktualnych problemach samorządu pracowniczego;
- ★ sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy o służbie funkcyjnej Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL;
- ★ przedstawiony przez Komisję Prac Ustawodawczych projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym;
- ★ informacja o działalności Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie;
- ★ Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL.

Na salę obrad przybył WOJCIECH JARUZELSKI i HENRYK JABLONSKI.

### Wystąpienia posłów sprawozdawców

Sprawozdanie z prac sejmowych komisji nad raportem

o realizacji reformy gospodarczej oraz nad rządowym projektem ustawy o dostosowaniu niektórych ustaw określających funkcjonowanie gospo-

darki do uwarunkowań i potrzeb dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju przedstawił poseł Zenon Seule (PZPR, Piła).

Nie ma innej metody oceny reformy — podkreślił — jak wytykanie wnosków z obecnego stanu gospodarki. Do pozytywów mówca zaliczył wzrost dochodu narodowego, zapoczątkowanie zmian strukturalnych, zwiększenie wydajności pracy, obniżenie materiałochłonności. Równocześnie jednak, stwierdził, utrzymują się zjawiska budzące niepokój: przypadki niegospodarności, marnotrawstwa, partycularyzmu, nieporadności w zarządzaniu, organizacyjnym bałagan. Przyczyna jest niekonsekwencją w egzekwowaniu zasad reformy, zbyt słaba presja ekonomiczna na przedsiębiorstwa, które powinna wymusić większą efektywność gospodarowania.

## Wkrótce poznamy kandydatów na posłów

★ WOJEWÓDZKIE KONWENTY WYBORCZE PRZYJMUJĄ ZGŁOSZENIA ★ OD POŁOWY SIERPNI — OBYWATELSKIE ZEBRANIA KONSULTACYJNE ★ NASZE ZEBRANIA ZAWAŻĄ O LOSACH KANDYDATÓW

Do wojewódzkich konwentów wyborczych napływają propozycje kandydatów na

posłów. Do dnia wczorajszego konwent białostocki przyjął siedem zgłoszeń, łomżyński — cztery, a suwalski — jedno. Termin wysuwania kandydatów mija 7 sierpnia i — jak przewidują członkowie konwentów — największe nasilenie zgłoszeń nastąpi na kilka dni przed upływem wyznaczonej daty.

Na razie odbywają się zebrania organizacji uprawnionych do wysuwania kandydatów, w czasie których proponowane osoby są opiniowane przez ogół członków. Po 7 sierpnia wojewódzkie konwenty wyborcze ustalą wykazy przyjętych kandydatów. Ubiegających się o mandaty poselskie będzie na tym etapie kilkakrotnie więcej niż miejsc w okręgu. Dlatego też przewidziana jest ich selekcja podczas obywatelskich zebra-

ciąg dalszy na str. 3

## Konsultacje środowiskowe

Dyskusji na temat programu wyborczego PRON i wynikających z niego konsekwencji dla samorządu rolniczego, poświęcone było posiedzenie Rady Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku.

Członkowie Związku dołączyli swoją cegiełkę do bogatego dorobku przedwyborczych rozmów, jakie słyszy się we wszystkich środowiskach. Dominowały sprawy związane z polityką rolną i gospodarką żywnościową.

Przyszły Sejm — czytamy w apelu wyborczym uchwalonym podczas spotkania — powinien skupić najlepszych, najświetlejszych Polaków, patriotów oddanych społecznej Ojczyźnie. Nie może wśród nich zabraknąć rolników, którzy w sposób rzetelny i odpowiedzialny reprezentować będą interesy tej licznej grupy społecznej.

Wyrazem tego przekonania było m.in. wysunięcie trzech kandydatów na posłów.

— Udzielimy im, a także Deklaracji Wyborczej PRON, naszego poparcia — mówiono. Jednocześnie padło zapewnienie, że działacze kółek rol-

## Ekspresem...

MILION I RODIOSTACJA Najczęstsza w woj. łomżyńskim przyczyna pożaru bywa zwarcie instalacji elektrycznej. W zabudowaniach Eugeniusza N. we wsi Wancja (gm. Turów) spaleni ulegli dom mieszkalny z wyposażeniem oraz radiostacja, sprzęt i dokumenty mieszczące się w budynku biura Rejonowego Przedsiębiorstwa Meliora-

cyjnego z Ostrołęki. Straty szacuje się na 1.300 tys. zł. (jhb)

ZNECĄ SIĘ NAD RODZINĄ Prokurator rejonowy w Wysokim Mazowieckim zastosował areszt tymczasowy wobec Stanisława Kotwickiego ze wsi Kozarce (woj. łomżyński), podejrzanego o fizyczne i moralne znęcanie się nad żoną i

## Półmetek festiwalu

„Młodzież i studenci na rzecz współpracy gospodarczej, rozwoju, nowego ładu ekonomicznego” — oto hasło kolejnego dnia XII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie.

W Parku im. Gorkiego odbyła się centralna manifestacja, związana tematycznie z ideą współuczestnictwa młodych w rozwiązywaniu gospodarczych problemów świata.

Kontynuowano prace w 15 centrach tematycznych, szczególną uwagę przywiązuje do pierwszego centrum, zajmującego się problematyką pokoju i rozbrojenia. Uczestnicy moskiewskiego festiwalu z uwagą i radością przyjęli nowe konstruktywne inicjatywy pokojowe zgłoszone przez radzieckiego przywódcę, MICHAŁA GORBACZOWA. Inicjatywy te, a także tożące się w Helsinkach spotkanie szefów dyplomacji państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE stały się jako punktem wyjścia dla dyskusji nie tylko w tym centrum tematycznym.

ciąg dalszy na str. 2

## Półrocze w przemyśle regionu

# Wydajność goni zarobki

■ Mija „zimowa zadyszka” ■ Duże zróżnicowanie wyników ■ Więcej towarów na rynku

Sytuacja gospodarcza woj. białostockiego w I półroczu kształtowała się w sposób zróżnicowany. W niektórych

## Kolejny zamach terrorystyczny

DELHI (PAP) — W godzinach przedpołudniowych dwaj nieznani zamachowcy zastrzelili w Delhi deputowanego do parlamentu z ramienia Partii Kongres (I), 34-letniego przedstawiciela nowej generacji polityków indyjskich Lalita Makena.

Wkrótce potem w szpitalu Ram Manochra Lochla zmarła na skutek ran odniesionych w tym samym zamachu żona Makena, Geetan Jali. Zginął także przegrany przechodzień,

## trójka nieletnich dzieci. Będąc pod wpływem alkoholu wszczął awanturę, wypędził ich z domu, wyzywał słowami obelżywymi, bił i groził zabójstwem. Za podobne wykroczenia oraz pobicie w 1984 r. postępowanie karno-przeciwko Stanisławowi Kotwickiemu zostało umorzona na mocy amnestii.

Ze względu na sposób działania sprawcy i znaczny stopień społecznej niebezpieczeństwa czynu prokurator zarządził podanie danych osobowych zatrzymanego do publicznej wiadomości. (jhb)

# Pakiet tematów dla Premiera

Jak już informowaliśmy, delegacji polskiej na 40 Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przewodniczyć będzie premier Wojciech Jaruzelski. Przedstawi on głos narodu polskiego w kluczowych kwestiach współczesnego świata.

Prezes Rady Ministrów pragnie poznać opinie obywateli na ten temat. W tym celu prowadzona jest konsultacja ze społeczeństwem. Każdy może przekazać listownie lub telefonicznie swoje poglądy na problemy, które będą treścią przemówienia w ONZ; sytuacji międzynarodowej, niepokojów z nią związanych, pozycji Polski w świecie i naszego wkładu w globalny ład pokojowy.

Przypominamy adres, pod który należy wysłać opinie i propozycje: Prezes Rady

Ministrów PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa.

W każdy wtorek i czwartek (między dniem 1 sierpnia a 15 września br.) od godz. 15.00 do 17.00 opinie i propozycje przekazywać można telefonicznie pod nr 41-38-32.

Nasi pierwsi rozmówcy nie tylko pochwalają cenę inicjatywę dotyczącą konsultacji, ale także przekazują propozycje tematów, które ich zdaniem powinny znaleźć się w pakiecie problemów zawartych w wystąpieniu W. Jaruzelskiego na forum parlamentu świata.

„Gazeta” publikuje dziś pierwsze głosy oraz będzie pośredniczyć między społeczeństwem a Urzędem Rady Ministrów.

## Prof. dr hab. Zbigniew PUCHALSKI, kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej AMB:

— Bardzo dobra się stało, że szef polskiego rządu zaprezentuje stanowisko naszego narodu na jubileuszowej 40 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Polska była jednym z pierwszych sygnatariuszy tej organizacji. Mamy tym większe prawo moralne do zabrania głosu, że nasz kraj w czasie ostatniej wojny poniósł największe straty w ludności.

Sesja ONZ zbiega się z 41 rocznicą powstania Polski Ludowej. Przez te lata umiesiliśmy znaczący wkład w rozwój nauki i kultury na świecie. Jednocześnie toczylimy o utrzymanie pokoju. Wystarczy tu przypomnieć polskie i-

nicjatywy: plan Rapackiego, Gomulki...

Rozwój sytuacji w Polsce wykazał, że na świecie mamy nie tylko przyjaciół. Są rządy i ich przywódcy, którzy nasze kłopoty próbują wykorzystywać do swoich celów — osłabienia rangi Polski na arenie międzynarodowej.

Jestem przekonany, że wystąpienie gen. W. Jaruzelskiego na forum ONZ — poprzedzone tak szeroką konsultacją wśród społeczeństwa — pozwoli jeszcze raz na zaprezentowanie naszego konsekwentnego stanowiska w sprawie bezpieczeństwa międzynarodowego.

ciąg dalszy na str. 3

## Jutro w „Magazynie” GW

■ W nowym cyklu „Przed drogą najdalszą” Nina Omelczenko trafiła do Państwowego Domu Recytysty, penetrując zakamarki zabudowań i ludzkich życiorysów, wiodących w tę przystań pozornego spokoju i kłopotliwego osamotnienia.

■ „Listy stawały się coraz bardziej natręcyjne. Nieznani, ale jak się sami nazywali — życiwi informatorzy donosili do Stanów Zjednoczonych, że w jej domu dzieją się różne bezczelstwa”. Wsiadła do samolotu L. Dalej przylejmy kilka chwili zaskoczeń przy lekturze tekstu Stanisława Stareckiego „Moralitet po amerykańsku”.

■ Początkowo walczył różne środki chemiczne, używali tabletki odurzające. Prawdziwe narkotyki ze względu na trudność z ich zdobyciem, pojawiały się bardzo rzadko. Przełom nastąpił w 1973 roku, kiedy to zostały odkryte przez polskich narkomanów odurzające właściwości maku. („Jak w koszmarnym śnie” — Roman Dębicki).

■ Dzisiejsze obozy harcerskie z ich wszelkimi wygodami nie przypominają tych powojennych, gdy matki szły z dziećmi mundurki z wojkowych płaszczy-palatek, a improwizowany wypożyczek miał swój niepowtarzalny urok. Do lat tych wraca w „Kronice Przedmieścia” Eugeniusz Hryniewicki.

■ „Ciężko, co? Parę kilo ta „zabaweczka” waży. A poza tym, co ty tak ten węgiewi w jedno miejsce? Z sercem trzeba to robić”. Nigdy nie przypuszczam — zwierza się Tomasz Kalinowski, że podziwianie węgla wymaga szczególnych uzdolnień. I tak w nocy spędzonej „Pod kopciuchem” parowozu nasz kolega odkrył, że łatwiej mu się dziennikarzuje.

■ Ciesław Wroneński bardziej niż mroki kolejowej nocy upodobał sobie mroki średniowiecza, gdy „Zwierzęta przed sądem” pokutowały. „Sąd ów wyznaczał nawet występnemu zwierzakowi adwokata z urzędu. Świadkom zdarzenia wierzano oficjalne wezwania i żądano od nich zeznań. Spisywano sędziaste protokoły, a gdy prawo tego wymagało, zwierzę skazywano na więzienie bądź tortury.” Najdziwniejsze jest to, że owe praktyki tu i ówdzie przetrwały do naszych czasów.

## W pogodzie

DZIS — zachm. umiarkowanie, okresami duże, miejscami opady deszczowe oraz burze. Temp. maks. od 11 do 13 stop. C. min. od 11 do 13 stop. C. Wiatg. słaby i umiarkowany z kier. zach.

JUTRO — bez istotnych zmian.

DZIS ICHNENNY — Nadzi, Justyna.

# Uchwały na Wiejskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

kiej sprawności organizacyjnej.

Zmiany w ustawach dotyczą m.in. przekształcenia PFAZ w podatek od nadmiernej wydatkowości, ograniczenia umiarkowania w przyznawaniu ulg podatkowych, stworzenia funduszu efektów wdrożeń, zapewnienia kryteriów w przesądzających o rozpoczęciu postępowania upadłościowego oraz określenia uprawnień Rady Ministrów do wytypowania zakładów, w których ze względu na konieczność gospodarczą będzie możliwe wprowadzenie 46-godzinnego tygodnia pracy, przy zapewnieniu odpowiednio podwyższonych wynagrodzeń.

O aktualnych problemach samorządu przedsiębiorstw mówił w swym wystąpieniu poseł Józef Barecki (PZPR, Stargard Szczeciński) przedstawiając sprawozdanie Komisji ds. Samorządu Pracowniczo-Przedsiębiorstwa. Podkreślał dalsze pozytywne zmiany jakie nastąpiły w działalności tej reprezentacji załóg mowa polinformatowa, iż rady pracownicze istnieją już w przeszło 64 tys. przedsiębiorstwach, a w ich pracy bierze udział ponad 132 tys. osób.

Mówiąc o problemach, z którymi w minionych latach borykały się samorządy, poseł stwierdził, iż większość z nich została już rozwiązana. Załogi — poprzez swoją reprezentację — zwiększają wpływ na gospodarce przedsiębiorstwa. Współdziałanie samorządu z kadra kierowniczą daje jej tak potrzebne poczucie społecznej akceptacji. Sporo uwagi poświęcił mowa ca współpracy samorządu ze związkami zawodowymi, stwierdzając, iż układa się ona coraz pomyślniej i korzystnie dla interesów załóg i przedsiębiorstw.

Znaczną część wystąpienia poseł poświęcił prezentacji tych problemów, które wymagają jeszcze rozwiązania. Uznał np. iż w zbyt małym stopniu samorządy wykorzystują swoje uprawnienia kontrolne koncentrując się często na sprawach formalnych. Za niezbędne uznał szerzej wykorzystywanie opinii i zdania ogółu robotników, a także zmnożenie aktywności rad pracowniczych. Część z nich jak wykazują badania — jest jeszcze bierna.

## Debaty poselskie

Zabrał pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Tadeusz Urbański (PZPR, Legnica) który podkreślił, że w opinii Klubu Poselskiego PZPR rząd przedstawił rzetelny raport sumujący rezultaty reformy gospodarczej oraz umotywowane wnioski dotyczące niezbędnych zmian mechanizmów i rozwiązań systemowych. Mowa podzielił wyrażony w nim pogląd, że reforma przyczyniła się do poprawy wyników gospodarczych, wpłynęła m.in. na wzrost wydajności pracy, postęp w racjonalizacji zużycia paliw, surowców i materiałów, zmniejszenie importochłonności produkcji oraz na stopniową poprawę sytuacji rynkowej. Pod wpływem tych zmian i tendencji od kilku lat występuje wzrost produkcji przemysłowej i rolnej oraz dochodu narodowego. Obok

tendencji pozytywnej występują jednak zjawiska niekorzystne, m.in. brak wyraźnego uzależnienia wzrostu produkcji od poprawy wyników gospodarczych przedsiębiorstw, niespójność procesów inwestycyjnych oraz mały postęp w eliminowaniu inflacji.

Zakładane w przyjętym przez Sejm wariantach zwiększenie zdolności gospodarki do rozwoju, podniesienie poziomu życia ludności oraz poprawa efektywności gospodarowania, wymagają wyższej sprawności mechanizmów ekonomicznych. Dlatego też Klub Poselski PZPR uznaje za zasadne propozycje uregulowań prawnych zawarte w projekcie ustawy i opowiada się za jej przyjęciem, jak również będzie głosował za przyjęciem uchwały w sprawie realizacji reformy gospodarczej i w sprawie działalności samorządu załóg.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL poseł Tadeusz Maj (Tarnów) skoncentrował się przede wszystkim na sprawach reformy gospodarczej w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Podkreślił, że mimo wielu pozytywnych następstw reformy, wyrażających się istotnym wzrostem produkcji i poprawą efektywności gospodarowania, istniejąca system ekonomiczny i finansowy nie jest jeszcze wystarczająco dostosowany do specyficznych warunków produkcji rolnej. Wiele trudności występuje m.in. w kształtowaniu podstawowych narzędzi oddziaływania na rolnictwo, jak: ceny, podatki, warunki kredytowania i zapewnienia. Krytykowany jest przez rolników system ustalania cen na produkty rolne i na środki produkcji dla rolnictwa.

Poseł zasygnalizował postępującą dekapitalizację majątku produkcyjnego w przemyśle rolno-spożywczym. Ograniczenia zewnętrzne działalności przedsiębiorstw tej branży powodują, że rentowność jest w tej dziedzinie do najniższych, co staje się barierą niezbędną do modernizacji i rozwoju przetwórstwa spożywczego.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD poseł Jerzy Józwiak (Rybnik) stwierdził m.in., iż przedstawiony Sejmowi raport rządu o realizacji reformy gospodarczej w 1984 r. w sposób wszechstronny i pogłębiony przedstawia osiągnięcia i niedostateki obecnego stanu wdrażania reformy. Na uwagę zasługują zwłaszcza niezgodności niektórych podejmowanych decyzji z koncepcją reformy, pewne niekonsekwencje polityki gospodarczej oraz niedostateczne jeszcze społeczeństwu reformy. Aparat gospodarczy nie pozbawił się jeszcze całkowicie złych nawyków i starych przyzwyczajeń. To hamuje postęp, tym bardziej, że zaniedbał i gospodarcze niekonsekwencje minionych lat nie da się usunąć od razu. Czynnikiem przesądzającym o powodzeniu reformy — stwierdził mowa — są zwłaszcza przemiany stosunków politycznych. Takie przemiany już trwają i powinny być kontynuowane.

W imieniu Klubu Poselskiego SD mowa wyraził poparcie dla przedstawionych Sejmowi projektów uchwał o realizacji reformy oraz o samorządzie przedsiębiorstw wraz z projektami nowelizacji ustawy o reformie gospodarczej.

Pos. Krystyna Dukielna (PZPR, Warszawa), skoncentrowała się na problemach inżynierów i funkcjonowania przedsiębiorstwa w sferze gospodarczej. Stwierdziła, że w procesie wdrażania reformy gospodarczej, kierunkami reformy gospodarczej, uchwalonymi przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR i zapobieranymi przez Sejm.

przemysłu elektronicznego — gwałtownie decydującego o rozwoju nowoczesnej gospodarki. Obowiązujący system organizacyjny ujął w ostatnich 3 latach nieprzewidywalność, które w praktyce utrudniają przyspieszenie rozwoju tego przemysłu, i to zarówno w przedsiębiorstwach, jak i w całej branży elektronicznej. W tej sytuacji — podkreśliła — zachodzi konieczność dokonania zmian modelowych w tej branży, w wyniku których wykształciłaby się struktura organizacyjna odpowiadająca potrzebom gospodarki i zapewniająca osiągnięcie celów ujętych w programie elektroniczacji.

Rozwój samorządu — stwierdził pos. Jerzy Grzybczak (ZSL, Białystok) — sprzyja wewnętrznemu dostrzeganiu przedsiębiorstw do zasad reformy, a zarazem ważną formą umacniania odpowiedzialności pracowników za swój zakład pracy. Dzięki samorządom do aktywnego życia społeczno-gospodarczego w przedsiębiorstwach włączono dziesiątki tysięcy ludzi. I to jest jego największe osiągnięcie. Ruch ludowy zawsze przywiązywał dużą wagę do rozwoju wszelkich form samorządu. Także i dziś uważamy, że im skuteczniej będzie funkcjonował samorząd pracowniczy, im bardziej sprawdzi się on w działaniu, tym lepiej będzie dla samorządu w ogóle i dla realizacji ambitnego programu reformy i socjalistycznej odnowy.

Posłanka podkreśliła także, iż reforma gospodarcza jest częścią reformy funkcjonowania państwa. Dlatego też za niepełnotę budżetu niepełna realizacja reformy gospodarczej, niespójność, bądź sprzeczność w jej rozwiązaniach prawnych, a także zjawiska naruszenia w praktyce stosowania ustaw. Mówcy wypowiedziała się m.in. za koniecznością przyspieszenia reformy centrum gospodarczego oraz za umocnieniem roli samorządów pracowniczych.

Pos. Czesław Kwietniewski (ZSL, Kielce) skoncentrował się na problemach rolniczej spółdzielczości produkcyjnej. Zasady reformy gospodarczej, a zwłaszcza nowe prawa spółdzielcze — stwierdził — spowodowały istotne zmiany w warunkach działania RSP. Dziś, z perspektywą dwóch minionych lat, można ocenić, że decyzje te były ogólnie korzystne, chociaż spółdzielczość produkcyjna nadal boryka się z istotnymi trudnościami. Kierunki reformowania gospodarki — podkreślił mowa — są zatem słuszne, ale powinny być doskonalone w zależności od istniejących warunków. Tym właśnie zadaniem służy omawiany projekt ustawy.

Pos. Mieczysław Łubiński (PZPR, Warszawa) podkreślił, że wdrożenie reformy gospodarczej — przekształcając gospodarkę nie został jeszcze doprowadzony do takiego stanu, w którym nowe rozwiązania mogłyby działać w pełni. Potrzebne jest przyspieszenie i rozszerzenie pozytywnych przemian.

Mowa przedstawił propozycje zmian, które — jego zdaniem — pozwoliłyby na usprawnienie działalności inwestycyjnej państwa. Otwierając się m.in. na układowanie efektywnych struktur organizacyjnych w tej dziedzinie i skoncentrowaniem całej tematyki w jednym resorcie. Kompleksowego uporządkowania wymaga również system ekonomiczno-finansowy w działalności inwestycyjnej. Za niezbędne poseł uznał umocnienie pozycji inwestora jako rzecznika interesów społecznych. W tym celu trzeba m.in. umożliwić powoływanie licznych wyspecjalizowanych przedsiębiorstw. Wprowadzenie odpowiednich rozwiązań systemowych może — zdaniem posła — obniżyć koszty inwestycji o setki mil-

liardów złotych w skali 5-letniej.

Pos. Barbara Koziej-Zukowa (SD, Warszawa) przypomniała, że pierwsza dziedzina gospodarki, która objęła reformę była drobną wytwórczością. Uchwała Rady Ministrów z czerwca 1981 r. przychyliła się do wywołania inicjatywy i samodzielnego działania drobnej wytwórczości. Nadal jednak nie udało się stworzyć warunków, w których drobna wytwórczość byłaby równorzędny podmiotem w stosunku do innych społecznych jednostek gospodarczych. Dotyczy to m.in. zaopatrzenia materiałowo-surowcowego oraz możliwości modernizacji istniejących zakładów. Biorąc to pod uwagę, jak również fakt, iż ta sfera odgrywa ważną rolę w gospodarce w nadchodzącej 5-letniej perspektywie, należałoby przyjąć rozwiązania wspierające działalność drobnej wytwórczości, stwarzające jej możliwości pełnego rozwoju.

Pos. Kazimiera Plezia (PZPR, Tarnów) zwróciła uwagę, że realizacja celów reformy wymaga zmiany sposobu działania nie tylko samych przedsiębiorstw, lecz całego otoczenia, a więc systemu bankowego, organów administracji centralnej i terenowej. Ogromna waga powinna być przywiązana do rozwiązań zawartych w projekcie ustawy, które spełnia oczekiwaniami przedsiębiorstw. Zwraca się przy tym uwagę na konieczność pozostawienia odpisów amortyzacyjnych w całości do ich dyspozycji, z przeznaczeniem na odnowienie majątku trwałego. Konieczne jest wprowadzenie systemu ochrony pracy, nierozwiązanie związane z funkcjonowaniem gospodarki narodowej. Posłanka przypomniała też aktualność uchwały Sejmu, w której zaspokojenie potrzeb kultury uznano za pilne zadanie w działalności społeczno-gospodarczej państwa.

Funkcjonowaniu reformy gospodarczej w sferze budownictwa mieszkaniowego poświęcił swe wystąpienie poseł Jan Dłhm (SD, Andrychów). Przypomniał on postępującą rozbieżność frontu inwestycyjnego (ponad 18 tys. planów budów w końcu ubr.) i wskazał na szczególną rolę rzemiosła budowlanego w realizacji zadań budownictwa. Rzemiślo to — 85 tys. zakładów i prawie 170 tys. zatrudnionych — stanowi 8-10 proc. całego potencjału budowlanego; nie jest jednak równoprawne z przedsiębiorstwami państwowymi i nie ma obecnie większych możliwości rozwoju.

Pos. Alojzy Melich (PZPR, Chorzów) stwierdził, że dotychczas reforma gospodarcza nie dokonała jeszcze przełomu w dziedzinie efektywności gospodarowania. Trudno oprzeć się wrażeniu, że nadal interesuje nas przede wszystkim ilość produkcji, a problemy kosztów, jakości i terminowości są mało ważne. Tymczasem decyduje jakość, a także koszt produkcji.

Sejm jednomyślnie uchwalił ustawę o dostosowaniu przepisów niektórych ustaw określających funkcjonowanie gospodarki do uwarnikowania i potrzeb dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Sejm przyjął następnie uchwałę w sprawie oceny realizacji reformy gospodarczej. Posłowie pozytywnie ocenili działania rządu w dziedzinie przebudowy funkcjonowania gospodarki narodowej. Stwier-

dono, że proces wdrażania reformy gospodarczej jest zgodny z kierunkami reformy gospodarczej uchwalonymi przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR i zapobieranymi przez Sejm.

Obecnie konieczne jest dokonanie niezbędnych zmian niektórych instrumentów ekonomicznych w celu pełniejszego dostosowania mechanizmów reformy do aktualnych potrzeb i uwarnikowania oraz wzmocnienia ich działania. W uchwale wskazano m.in. na konieczność konsekwentnego egzekwowania przepisów prawa w sferze gospodarczej. Za niezwykle ważne zadanie uznano również usprawnienie zasad i mechanizmów kształtowania środków na wynagrodzenia oraz dalsze doskonalenie systemu cenotwórcstwa, który powinien być nastawiony na bardziej wyraźne hamowanie procesów inflacyjnych. Podkreślono poza tym konieczność wzmocnienia oddziaływania mechanizmów reformy w dziedzinie postępu naukowo-technicznego oraz poprawy jakości produkcji i usług. Za ważne zadanie uznano również zwiększenie efektywności procesów inwestycyjnych oraz wzmocnienie mechanizmów proekspansyjnych. W uchwale posłowie wypowiedzieli się też za stopniowym zniesieniem wszystkich form reglamentacji.

Sejm podjął również uchwałę o działalności samorządu załóg. W dokumencie tym, pozytywnie oceniał dotychczasowy dorobek samorządów pracowniczych, posłowie podkreślił m.in., iż dalszy ich rozwój wymaga pełnego przestrzegania ustawowych kompetencji zarówno przez organy samorządu, jak i przez kierownictwa przedsiębiorstw oraz organy załóg. W dokumencie tym, pozytywnie oceniał dotychczasowy dorobek samorządów pracowniczych, posłowie podkreślił m.in., iż dalszy ich rozwój wymaga pełnego przestrzegania ustawowych kompetencji zarówno przez organy samorządu, jak i przez kierownictwa przedsiębiorstw oraz organy załóg.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Po przerwie przewodniczący obrad objął marszałek Sejmu Stanisław Guwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Izba rozpatrzyła projekt ustawy o służbie funkcyjarskiej Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL. Przedstawił go pos. Henryk Kostecki (PZPR, Nowy Sącz). Projektowany akt stwierdził, że jest konstytucyjnym i służy do rzecz odnoszenia rangi prawa i umacniania organów jest stojących, określa status funkcyjarski SB i MO.

Naczelna powinność funkcyjarska jest w ustawie wierna i pełna poświęcenie służba w obronie konstytucyjnych zasad ustrojowych PRL; stanowi ona fundamentale, wyrażone wiodące w całej ustawie kryterium obowiązków i praw funkcyjarskich.

Poseł sprawozdawca podkreślił, że ustawa nie przynosi zmian, które nie przysłużyłyby innym grupom zawodowym; i rozwój istniejącej mit o ich reglamentacji. Projektowana ustawa nie rozszerza świadczeń pieniężnych i socjalnych.

Sejm uchwalił ustawę o służbie funkcyjarskiej SB i MO. Następnie pos. Zdzisław Czeszejko-Sochański (PZPR, Puławy) przedstawił — w imieniu Komisji Prac Ustawodawczych — projekt uchwały Sejmu w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Podkreślił, że akt ten zamyka cykl prac sejmowych, poświęconych opracowaniu kompleksu przepisów dotyczących badania zgodności aktów ustawodawczych z Konstytucją oraz innych aktów normatywnych z Konstytucją lub aktami ustawodawczymi. Projekt uchwały jest owozem ponad 2-miesięcznych prac poselskich.

Omawiając najważniejsze rozwiązania projektu poseł zwrócił uwagę, że przyjmując — jako podstawę postępowania — zasadę prawdy materialnej, właściwie całego systemu prawnemu socjalistycznego porządku prawnego. Projekt formułuje zasady i charakter uczestnictwa w postępowaniu przed Trybunałem, określając kto jest uczestnikiem postępowania i jakie z tego faktu płyną obowiązki oraz prawa.

Uchwała zamyka ciąg przepisów niezbędnych do podjęcia przez Trybunał działalności. Tym sposobem Sejm VIII kadencji zapewnia warunki prawne działalności Trybunału. Po rozstrzygnięciu przez Sejm IX kadencji spraw kadrowych, Trybunał Konstytucyjny będzie mógł w określonych przez ustawę terminach podjąć prace z polityką dla socjalistycznego państwa i prawa, dla konstytucyjnego porządku prawnego.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Po przerwie przewodniczący obrad objął marszałek Sejmu Stanisław Guwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Izba rozpatrzyła projekt ustawy o służbie funkcyjarskiej Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL. Przedstawił go pos. Henryk Kostecki (PZPR, Nowy Sącz). Projektowany akt stwierdził, że jest konstytucyjnym i służy do rzecz odnoszenia rangi prawa i umacniania organów jest stojących, określa status funkcyjarski SB i MO.

Naczelna powinność funkcyjarska jest w ustawie wierna i pełna poświęcenie służba w obronie konstytucyjnych zasad ustrojowych PRL; stanowi ona fundamentale, wyrażone wiodące w całej ustawie kryterium obowiązków i praw funkcyjarskich.

Poseł sprawozdawca podkreślił, że ustawa nie przynosi zmian, które nie przysłużyłyby innym grupom zawodowym; i rozwój istniejącej mit o ich reglamentacji. Projektowana ustawa nie rozszerza świadczeń pieniężnych i socjalnych.

Sejm uchwalił ustawę o służbie funkcyjarskiej SB i MO. Następnie pos. Zdzisław Czeszejko-Sochański (PZPR, Puławy) przedstawił — w imieniu Komisji Prac Ustawodawczych — projekt uchwały Sejmu w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Podkreślił, że akt ten zamyka cykl prac sejmowych, poświęconych opracowaniu kompleksu przepisów dotyczących badania zgodności aktów ustawodawczych z Konstytucją oraz innych aktów normatywnych z Konstytucją lub aktami ustawodawczymi. Projekt uchwały jest owozem ponad 2-miesięcznych prac poselskich.

Omawiając najważniejsze rozwiązania projektu poseł zwrócił uwagę, że przyjmując — jako podstawę postępowania — zasadę prawdy materialnej, właściwie całego systemu prawnemu socjalistycznego porządku prawnego. Projekt formułuje zasady i charakter uczestnictwa w postępowaniu przed Trybunałem, określając kto jest uczestnikiem postępowania i jakie z tego faktu płyną obowiązki oraz prawa.

Uchwała zamyka ciąg przepisów niezbędnych do podjęcia przez Trybunał działalności. Tym sposobem Sejm VIII kadencji zapewnia warunki prawne działalności Trybunału. Po rozstrzygnięciu przez Sejm IX kadencji spraw kadrowych, Trybunał Konstytucyjny będzie mógł w określonych przez ustawę terminach podjąć prace z polityką dla socjalistycznego państwa i prawa, dla konstytucyjnego porządku prawnego.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Po przerwie przewodniczący obrad objął marszałek Sejmu Stanisław Guwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Izba rozpatrzyła projekt ustawy o służbie funkcyjarskiej Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL. Przedstawił go pos. Henryk Kostecki (PZPR, Nowy Sącz). Projektowany akt stwierdził, że jest konstytucyjnym i służy do rzecz odnoszenia rangi prawa i umacniania organów jest stojących, określa status funkcyjarski SB i MO.

Naczelna powinność funkcyjarska jest w ustawie wierna i pełna poświęcenie służba w obronie konstytucyjnych zasad ustrojowych PRL; stanowi ona fundamentale, wyrażone wiodące w całej ustawie kryterium obowiązków i praw funkcyjarskich.

Poseł sprawozdawca podkreślił, że ustawa nie przynosi zmian, które nie przysłużyłyby innym grupom zawodowym; i rozwój istniejącej mit o ich reglamentacji. Projektowana ustawa nie rozszerza świadczeń pieniężnych i socjalnych.

Sejm uchwalił ustawę o służbie funkcyjarskiej SB i MO. Następnie pos. Zdzisław Czeszejko-Sochański (PZPR, Puławy) przedstawił — w imieniu Komisji Prac Ustawodawczych — projekt uchwały Sejmu w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Podkreślił, że akt ten zamyka cykl prac sejmowych, poświęconych opracowaniu kompleksu przepisów dotyczących badania zgodności aktów ustawodawczych z Konstytucją oraz innych aktów normatywnych z Konstytucją lub aktami ustawodawczymi. Projekt uchwały jest owozem ponad 2-miesięcznych prac poselskich.

Omawiając najważniejsze rozwiązania projektu poseł zwrócił uwagę, że przyjmując — jako podstawę postępowania — zasadę prawdy materialnej, właściwie całego systemu prawnemu socjalistycznego porządku prawnego. Projekt formułuje zasady i charakter uczestnictwa w postępowaniu przed Trybunałem, określając kto jest uczestnikiem postępowania i jakie z tego faktu płyną obowiązki oraz prawa.

Uchwała zamyka ciąg przepisów niezbędnych do podjęcia przez Trybunał działalności. Tym sposobem Sejm VIII kadencji zapewnia warunki prawne działalności Trybunału. Po rozstrzygnięciu przez Sejm IX kadencji spraw kadrowych, Trybunał Konstytucyjny będzie mógł w określonych przez ustawę terminach podjąć prace z polityką dla socjalistycznego państwa i prawa, dla konstytucyjnego porządku prawnego.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Sejm przyjął uchwałę, w której wysoce ocenili dorobek rady społeczno-gospodarczej, stwierdził, że rada stała się trwałym elementem struktury najwyższego organu władzy w państwie i wyraził uznanie dla działalności jej członków.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

W kolejnym punkcie porządku dziennego obrad zabrał głos pos. Edward Szymański (PZPR, Wrocław), który w imieniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawił sprawozdanie z jej prac nad poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Komisja Nadzwyczajna — powiedział — uznała za trafne podstawowe rozwiązania tego projektu ustawy, tak z punktu widzenia ustrojowo-politycznego, jak i zgodności z konstytucyjnymi zasadami zwierzchnictwa ludu pracującego i przedstawicielskiej formy sprawowania władzy przez ten lud oraz z przyjętą w Konstytucji koncepcją mandatu przedstawicielskiego. Projekt tej ustawy określa: charakter mandatu poselskiego; obowią-

zki posłów wobec wyborców; prawa i obowiązki posłów, jako członków parlamentu; prawa posłów w sferze działalności parlamentarnej oraz warunki i zasady funkcjonowania posłów w parlamencie. W swym wystąpieniu marszałek powiedział: kończy VIII kadencję z poczuciem właściwie spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i wyborców. Mamy jasną świadomość, że wiele prac i spraw ważnych dla socjalistycznej odnowy dopiero zapoczątkowaliśmy, że wymagają one wielkiego wysiłku i troskliwej kontynuacji. Obok zadowolenia towarzyszy nam niedosyt, że wielu zamysłów nie udało się zrealizować. Wierzymy, że nasi następcy, wyłonieni w wyborach 13 października dzieląc to podejście, wykorzystując i pomnażając dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentu. O godz. 17.30 Sejm zakończy obrady.

Po przerwie przewodniczący obrad objął marszałek Sejmu Stanisław Guwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Izba rozpatrzyła projekt ustawy o służbie funkcyjarskiej Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej PRL. Przedstawił go pos. Henryk Kostecki (PZPR, Nowy Sącz). Projektowany akt stwierdził, że jest konstytucyjnym i służy do rzecz odnoszenia rangi prawa i umacniania organów jest stojących, określa status funkcyjarski SB i MO.

Naczelna powinność funkcyjarska jest w ustawie wierna i pełna poświęcenie służba w obronie konstytucyjnych zasad ustrojowych PRL; stanowi ona fundamentale, wyrażone wiodące w całej ustawie kryterium obowiązków i praw funkcyjarskich.

Poseł sprawozdawca podkreślił, że ustawa nie przynosi zmian, które nie przysłużyłyby innym

# Pakiet tematów dla Premiera

Ciąg dalszy ze str. 1

Stanisław KARWOWSKI — rolnik z Podgórz (woj. łomżyński):

— Wszyscy chcemy pokój na świecie. Do tego dąży każdy Polak. Przeżyliśmy koszmar drugiej wojny — Oświęcim, Majdanek, zbiorowe mordy. Ta narodowa tragedia żyje w nas i powoduje, że doskonale rozumiemy współczesne dramaty innych narodów i ich walkę o niezależny byt. Trzeba przeciwdziałać się wysiłkowi jednego państwa przez drugie, słabszych przez

silniejszych. Przecież restrykcje amerykańskie wobec Polski nie są zjawiskiem odosobnionym. To samo czyni się wobec tych wszystkich krajów, które chcą się rozwijać samodzielnie, nie tak, jak im się każe. Wydaje się miliardy na budowanie coraz groźniejszych broni, a miliony ludzi na świecie głodują. Czy nie lepiej finansować rozwój rolnictwa i całej gospodarki?

# Wkrótce poznamy kandydatów na posłów

Ciąg dalszy ze str. 1

rań konsultacyjnych. Rozpoczną się one około połowy sierpnia i w czasie ich trwania kandydaci na kandydatów będą przedstawiali wyborcom. Jeśli otrzymają ich aprobatę — znajdują się na okręgowych listach wyborczych przygotowanych powtórnie przez wojewódzkie konweny wyborcze. Okręgowe listy wyborcze zawierają dwa kandydatów na jeden mandat poselski.

Nowa ordynacja wyborcza do Sejmu wprowadza obowiązek zasięgania opinii o kan-

dydatkach. Jej przepisy stanowią, że wyborcy mogą przedstawić swoje uwagi o nich — zarówno pozytywne jak i krytyczne — nie tylko na zebraniach, ale mają prawo również kierować opinie bezpośrednio do wojewódzkiego konwentu wyborczego jak i organizacji, które kandydatów wysuwały. Opinie te muszą być rozpatrzone przed przygotowaniem list wyborczych.

Krajową listę kandydatów, na której znajdzie się 50 prezydentów do mandatów poselskich, ustalił Ogólnopolski Konwent Wyborczy po przedstawieniu ich przez Radę Krajową PRON. (16)

# Spotkania środowiskowe

Ciąg dalszy ze str. 1

nicznych i kół gospodyń wiejskich wybory do Sejmu potraktują z całą powagą i odpowiedzialnością, jakiej wymaga ten doniosły akt demokracji.

Wczorajsze plenarne posiedzenie ZW ZSMP w Suwałkach poświęcono zadaniom organizacji w kampanii wyborczej do Sejmu PRL. W obradach uczestniczył i sekretarz KM PZPR — Antoni Grygiel.

Kierownik Biura RW PRON — Stanisław Kurak scharakteryzował zasadnicze innowacje wprowadzone przez nowe prawo wyborcze, wojewódzki program wyborczy i Deklarację Wyborczą PRON.

Plenum postanowiło, że podczas kampanii wyborczej do Sejmu kół i instancje ZSMP będą organizatorami „Dni młodego wyborcy”, w trakcie których m.in. uroczystie wręczone zostaną dowody osobiste osiągnięciem pełnoletniości obywateli. Przewidywane są otwarte wspólne zebrania kół Związku i POP.

Podczas plenum zostały ogłoszone trzy kandydatury na posłów do Sejmu PRL.

Plenum wystosowało apel do członków ZSMP o aktywne uczestnictwo w kampanii wyborczej do Sejmu. Podjęto również uchwałę dotyczącą

przypadającego w przyszłym roku 10-lecia istnienia organizacji w Suwałkach. Obywać się będą m.in. spotkania pokoleń, zaprezentowany zostanie dorobek ZSMP.

W trakcie obrad zastępczym działaczem organizacji wręczono Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz Medal 40-lecia Polski Ludowej. (16)

Zadaniem Ligii Kobiet Polskich w kampanii wyborczej do Sejmu PRL poświęcone było wczorajsze wspólne plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego LKP w Białymstoku. Wicyprezydentką Rady Miejskiej PRON — Władysław Matwiakowski — omówił Ordynację Wyborczą do Sejmu PRL i Deklarację PRON, a przewodnicząca ZW LKP — Jadwiga Rudzińska — Pajęko — poinformowała o działalności Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego, w pracach którego uczestniczy.

Wśród zadań, które wojewódzka organizacja LKP wpięła do swego programu pracy w okresie kampanii wyborczej do Sejmu, znalazło się dalsze upowszechnianie ordynacji i Deklaracji PRON, uczestnictwo w zebraniach konsultacyjnych z kandydatami na posłów, a także udział w pracach komisji wyborczych.

Podczas obrad ogłoszono trzy kandydatury na posłów do Sejmu. (16)

# Półrocze w przemyśle regionu

Ciąg dalszy ze str. 1

I półrocza realizowały z różnym powodzeniem. W porównaniu z ubiegłym rokiem zmalała produkcja przemysłowa i budowlana. Niższe efekty zanotowano w budownictwie mieszkaniowym.

Przychody pieniężne ludności rosły w tempie szybszym niż wydatki, co wpłynęło na stan zasobów. Zwiększyły się również zapasy towarów w przedsiębiorstwach handlu rynkowego, dzięki czemu systematycznie poprawia się zaopatrzenie sklepów.

Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego była w województwie niższa o prawie 3 proc. niż uzyskana w I półroczu 1984 r. Największy spadek zanotowano w przemyśle drzewnym (o ponad 17 proc.); zaś w branży spożywczej (stanowiącej ponad połowę produkcji przemysłowej Łomżyńskiego) niedobór wyniósł 2,5 proc. Mniej też było tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych. Zmniejszyła się produkcja serów dojrzewających podpuszczkowych i masła. Natomiast znacznie więcej, bo aż o 54 proc., wyprodukowano serów i serków twarogowych oraz piwa.

Zatrudnienie, podobnie jak wydajność pracy w przemyśle łomżyńskim, było mniejsze niż w I półroczu ubiegłego roku.

Przeciętne wynagrodzenie zaś wzrosło o 12 proc. Gorsze było wykorzystanie czasu pracy; ilość nie przeprowadzonych godzin (na jednego robotnika) wzrosła z 95 do 105 w tym roku.

Przemysł uspołeczniony wojewódzkiego odnotował w minionym półroczu ponad 16 proc. dynamiczny wzrost produkcji sprzedanej, co oznacza iż była ona wyższa od ubiegłorocznej o 4,8 mld zł (po odliczeniu wzrostu cen). Wynik ten, w cenach stałych, jest wyższy o ponad 40 proc. od uzyskanego w przedrzyrowskim I półroczu 1979 roku.

Przeciętne zatrudnienie w minionym półroczu było nieznacznie wyższe w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Wynagrodzenie ogółem wzrosło w porównywalnym okresie o 23 proc. W tym samym czasie wydajność pracy mierzona wartością produkcji sprzedanej (na jednego zatrudnionego, licząc w bieżących cenach zbytu) wzrosła o 29 proc., a w cenach stałych o ponad 16 proc. Obniżył się udział przemysłu drobnego w produkcji przemysłu ogółem. Jednak w porównaniu z ubiegłym rokiem nastąpił wzrost sprzedaży przemysłu drobnego o 10 proc., przy nieznacznie niższym zatrudnieniu oraz zwiększonych wynagrodzeniach (o 15 proc.). (16)

Jak już informowaliśmy w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyła się dwudniowa rada wojewodów. Jej tematem były zadania administracji państwowej, na tie bieżących potrzeb życia politycznego, społecznego i gospodarczego kraju. Narada spotkała się z dużym zainteresowaniem społeczeństwa. O refleksje poprosiliśmy jej uczestników, wojewodów: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. W poprzednich numerach zamieściliśmy wypowiedzi wojewodów: białostockiego i łomżyńskiego. Dziś zabiera głos wojewoda suwalski — KAZIMIERZ JABŁOŃSKI.

# PARTNERSTWO

## Mówi wojewoda suwalski — Kazimierz Jabłoński

**N**ICIA przewodniczący narydził, obok tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych kraju, była debata nad funkcjami wojewody, jako przedstawiciela rządu w terenie i gospodarza województwa.

Wojewoda, jako przedstawiciel rządu — takie jest moje zdanie — jest z jednej strony wykonawcą decyzji uchwały i rozporządzeń Rady Ministrów na swoim terenie.

Z drugiej zaś kontroluje ich realizację przez podległe mu służby, a skutki i efekty poszczególnych uchwał i załączników przekazuje rządowi. Jest to znakomita okazja do zaprezentowania własnego województwa, jego problemów o-

raz do przedstawienia własnych opinii w sprawach gospodarczych i innych, na przykład na temat skuteczności obowiązujących przepisów prawnych. Ostatnio przedłożyłem własne propozycje modyfikacji ustawy o przedsiębiorstwie, a głównie tych jej zapisów, które dotyczą sposobów i trybu powoływania oraz odwoływania dyrektora.

Województwo nasze uczestniczy w rozwiązywaniu wielu problemów podejmowanych przez rząd. Ważną społeczna dziedziną jest ochrona naturalnego środowiska. Przykładem są prace zmierzające do zagospodarowania Wielkich Jezior Mazurskich do roku 2000. Zagadnienie to będzie

rozpatrywane przez rząd prawdopodobnie w listopadzie bieżącego roku.

Jestem województwem rolniczym. Do ustalenia narady wojewodów, które nas bardzo dotyczy, należy zaliczyć potrzebę modernizacji i tworzenia nowej bazy w komple-

do zbliżających się wyborów do Sejmu. W Suwałkach przebiegają one prawidłowo, zgodnie z harmonogramem. Duże znaczenie przywiązujemy w tym wypadku do realizacji wniosków zgłoszonych przez wyborców w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych. Chodzi nam o to, aby było jak najmniej spraw niezakończonych z tzw. przyczyn obiektywnych. To, co niemożliwe było do zrobienia w ubiegłym roku, może okazać się realne teraz. Trzeba to ciągle sprawdzać.

Z innych zagadnień poruszanych w Warszawie, a które pozostawiają jeszcze u nas wiele do życzenia, można wymienić konieczność poprawy obsługi ludności przez różne urzędy, walkę z brudem i bałaganem oraz z pasożytnictwem społecznym.

Wracając do narady — było to jedno z bardzo robotycznych i pozytywnych spotkań, w jakich uczestniczyłem. Członkowie rządu z premierem Wojciechem Jaruzelskim rozmawiali z nami prawdziwie po partnersku. Tak właśnie, jak należy traktować przedstawicieli rządu, będących gospodarzami „swójch” województw.

Zanotował J. MARKS

Wiele czasu na naradzie poświęcono przygotowaniom

# Fabryczna Rada

Dyrektor naczelny białostockiej Fabryki Przyrządów i Uchwytów powołał Radę Kultury, Oświaty, Turystyki i Sportu. W jej skład weszli przedstawiciele dyrekcji, Rady PRON, Zarządu Zakładowego ZSMP i wszystkich innych zainteresowanych organizacji, działających w fabryce.

Przedstawiciel Związku Zawodowego, sekretarz Rady — Ludomir Szubda mówi, iż zadanie numer jeden jakie sobie postawiono to sondaż wśród załogi i rodzin pracowników o należyte w zakładzie robić z dziedzin oświaty i rekreacji, sportu i rekreacji, jakie formy pracy stosować, jak zachęcić ludzi do udziału w imprezach itp.

Każdy z członków Rady otrzymał zadanie przygotowania propozycji do zakładowego programu działania, z uwzględnieniem wniosków środowiska. Rada będzie mieć także na celu koordynację wszystkich poczyną, misie wykorzystanie funduszy i posiadanej bazy (świetlice, hotele robotnicze, biblioteka itp.). (16)

# Tkacz-partacz

Rozeszła się wieść po woj. łomżyńskim i ościennych, że w Ciechanowie utworzył warsztat tkacki Mieczysław S. Rozgłoszono, że z dostarczonej przędzy wykonuje on wzorzyste naruty na tapczany i wersalki. Z usług swego tkacza postanowiła skorzystać także Jadwiga R. — mieszkanka gminy Brańsk (woj. białostocki).

Pojechała do warsztatu mistrza z workiem zawierającym 12,5 kg własnorocznie uprządzonej i ufarbowanej wełny. Liczyła, że z takiej ilości przędzy wyjdą cztery dywany o przepiślowej długości, tzn. 2,20 m (minimum 2,10 m). Mieczysław S. przyjął zamówienie w maju ub.r., obiecując, że w listopadzie można zgłosić się po odbiór gotowych narzut. Niestety, umowny termin ulecił „poślizgowi”. Jadwiga R. mogła odebrać dywany dopiero w lipcu br.

Największe jednak zaskoczenie spotkało ją po rozłożeniu dywanów. Okazało się, że zaaden nie ma nawet dwóch metrów długości, mierzą raptem po 1,80—1,85 cm. Nadają się na lilipecie łóżeczka, a nie standardowe tapczany. Przygotowany pieczołowicie przez parę lat przed dniem czterech córek p. Jadwigi okazał się stertą szmat.

Mistrz partacza zamiast skruchy kazał swojej klientce iść na bazar, aby wcinąć przykrótkie dywany komuś, kto nie ma pod ręką metra krawieckiego i gotów kupić kota w worku. Mieczysław S. nie chciał słyszeć o zastosowaniu taryfy ulgowej za felerny wyrób. Odwrotnie, przy przyjmowaniu zamówienia zapewnił, że za każdy dywan weźmie po 3000 zł, ale przy odbiorze kazał płacić po 3500 zł.

Prośbę o wydanie pokwitowania przyjął z oburzeniem, bo do tej pory nikt z klientów nie śmiał rozliczyć go z miary, wagi, a tym bardziej kwitów. Tymczasem skrupulatnie Jadwiga R. okazała się niezbędna nie tylko w sprawie metrów, ale i kilogramów, bowiem cztery kuse naruty ważyły niewiele ponad 10 kg. — A gdzie reszta miary? — zapytała. Pomocnik mistrza przypadkiem znalazł i wręczył klientce 1,40 kg przędzy, zaś kilogram wełny „uolnili” się nie wiadomo gdzie.

Jadwiga R. poirytowana straciła ponad 60 tys. zł, ponieważ poskarżyła się na tkacza-partacza do Cechu Rzemiosł Różnych w Wysokim Mazowieckiem. Powiedziano jej, że nie ona pierwsza ma zastrzeżenia do Mieczysława S., ale brak dokumentów tzn. zamówienia i pokwitowania — uniemożliwia wszczęcie postępowania dowodowego. Czyż nie ma sposobu na ukrócenie praktyk mistrza specjalizującego się w produkcji kusech dywanów? (16)

JACEK WĘDROWSKI

# Czy wiecie, że...

W Instytucie Optyki Atmosfery Syberyjskiego Oddziału AN ZSRR opracowuje się nowe modele laserowych lokalizatorów-lidarów. Znajdują one zastosowanie w badaniach naukowych oraz przy rozwiązywaniu wielu zadań gospodarczych. Laski laserowe stały się efektywnym instrumentem badania procesów atmosferycznych, badań będących częścią programu ochrony środowiska. Tradycyjne metody badań nie mogą dać pełnego obrazu stanu atmosfery. Dzięki lidarom badacze otrzymują tyle danych na temat procesów atmosferycznych, że mogą stworzyć modele atmosfery. Jest to jeszcze jeden krok do doskonałości długoterminowej prognozy pogody. (APN)

# TOTO-LOTEK

Express lotek 10-13-14-27-42  
I losowanie Małego Lotka 2-7-9-16-29  
II losowanie Małego Lotka 3-7-13-26-35



Miejsce festiwalowych spotkań

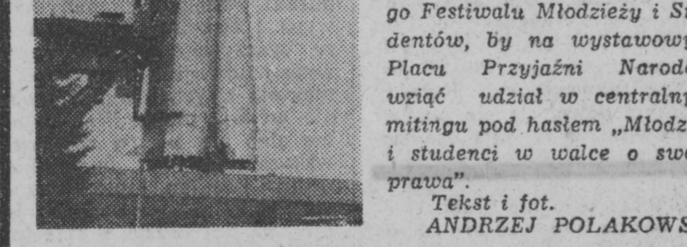
# Wystawa miasteczko

Przypomina wielohektarowy park kultury i wypoczynku ze starannie wkomponowanymi w zielenie pawilonami, a nie gigantyczną ekspozycję. Może dlatego STAŁA WYSTAWA OSIĄGNIĘĆ GOSPODARKI NARODOWEJ ZSRR W MOSKIEWIE pozostawia wrażenie miasteczka gdzie historia

i współczesność kojarzą się ze sobą niemal na każdym kroku. Z jednej strony miniaturowe pałace i hale z pierwszymi sputnikami i sprzętem (największe okazy eksponowane są na zewnątrz jak widoczna na zdjęciu rakiet), a drugiej zaś dokumenty, obrazy, rzeźby, przedmioty techniki, dorobek kulturalny, sportowy każdej z radzieckich republik. Znakiem rozpoznawczym komunikacji (pociągi turystycznych wagoników) oraz sieć handlowa gwarantują miłe zapoznanie z każdą z radzieckich republik. Znakiem rozpoznawczym komunikacji (pociągi turystycznych wagoników) oraz sieć handlowa gwarantują miłe zapoznanie z każdą z radzieckich republik.

Ostatnio zjawili się tłumnie również goście XII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, by na wystawowym Placu Przyjaźni Narodów wziąć udział w centralnym mityngu pod hasłem „Młodzież i studenci w walce o swoje prawa”.

Tekst i fot. ANDRZEJ POLAKOWSKI



# Prawnik informuje Przerwa na karmienie

Mam 9-miesięczne dziecko, które karmię jeszcze piersią. Po urlopie macierzyńskim poszłam do pracy. Korzystam z jednej godziny zwolnienia na karmienie. Denerwuje mnie to, że muszę co miesiąc przynosić do lekarza zaświadczenie, że karmię piersią. Proszę podać podstawę prawną, ponieważ w kodeksie pracy pisze się o tym ogólnie (Wielawa B., Hajnówka).

Kodeks pracy w art. 187 stanowi w tej kwestii, że pracownica karmiąca dziecko piersią ma prawo do dwóch półgodzinnych przerw w pracy wliczanych do czasu pracy. Pracownica karmiąca więcej niż jedno dziecko ma prawo do dwóch przerw w pracy, po 45 minut każda. Przerwy na karmienie mogą być w wnieście pracownicy udzielane również pracownicy zatrudnionej przez czas krótszy niż 4 godziny dziennie przerywają karmienie nie przysługują. Jeżeli czas pracy pracownicy wynosi ponad 4, ale nie przekracza 6 godzin dziennie, przysługuje jej jedna przerwa na karmienie.

W komentarzach do tego przepisu podaje się: przerwy na karmienie mogą być w wnieście pracownicy kumulowane. Znaczy to, że pracownica może rozpocząć pracę o godzinie później lub kończyć o godzinie wcześniej, albo korzystać z ciągu dnia pracy z jednej godzinnej przerwy. Podstawę do skorzystania z przerwy na karmienie stanowi sam fakt karmienia dziecka przez matkę piersią. Nie ma zatem powodu ani podziału, aby zakładać pracę w każdym przypadku przedstawiania stosownego zaświadczenia. Dopiero w razie wątpliwości co do tego, czy matka karmi piersią, zakład pracy może żądać zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego ten fakt. Karmienie piersią dziecka 9-miesięcznego istotnie może nasuwać wątpliwości. Dlatego też w tym przypadku żądanie przez zakład pracy przedstawiania co miesiąc zaświadczenia lekarskiego należy uznać za uzasadnione. (2m)

# Legenda i... przestroga

Ciąg dalszy ze str. 1

dowego, skłonienie Związku Radzieckiego do uznania rządu emigracyjnego i jego krajowych organów”.

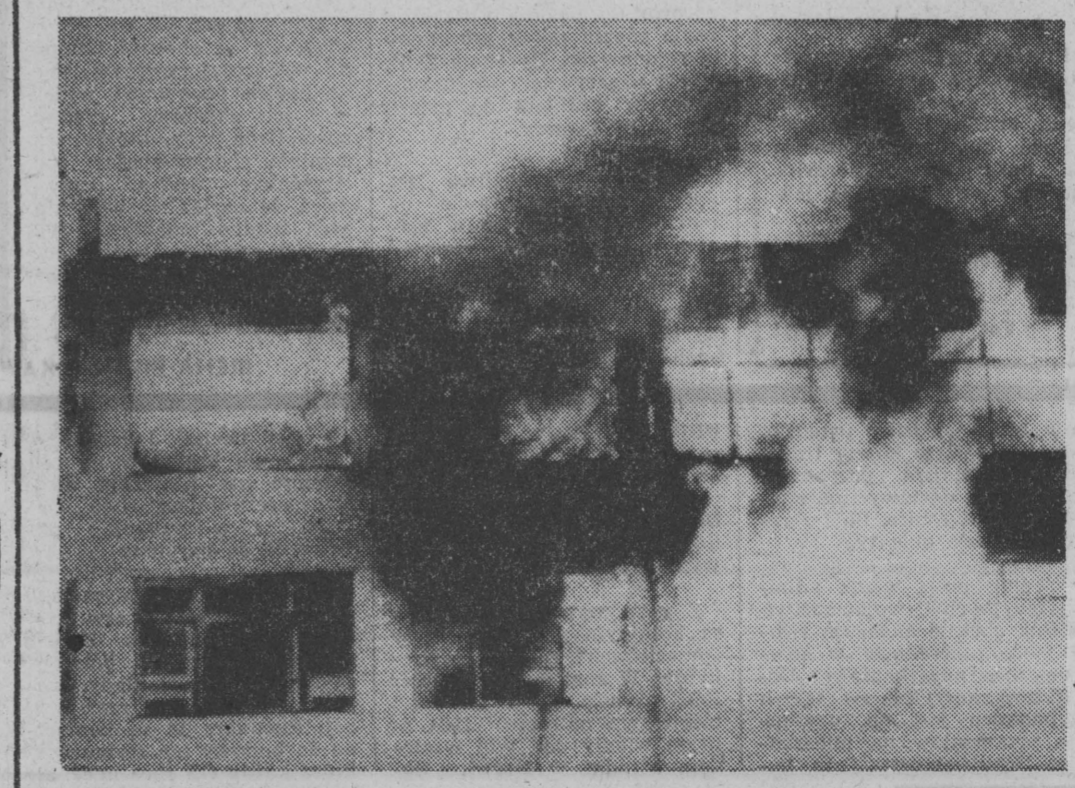
Cele te przesłoniły osobom kierującym podziemiem związanym z rządem londyńskim wszystkie inne aspekty powstania planu powstania zbrojne w Warszawie nie zostało pod względem wojskowym należyte przygotowane. Najważniejszym błędem organizatorów Powstania było nieuzgodnienie jego wszczęcia z Naczelnym Dowódcą Armii Radzieckiej, które w ramach koalicji antyhitlerowskiej odpowiadało za przebieg działań wojennych we wschodniej i środkowej Europie. Niedawno opublikowane, zachowane w zbiorach londyńskich relacje płk. L. Mitkiewicza, przedstawiciela polskiego rządu emigracyjnego przy Komitecie Połączonych Szefów Sztabów Armii Alianckich stwierdzały wprost, na tydzień przed wybuchem Powstania, że „sojusznicy zachodni nie są zainteresowani powstaniem zbrojnym w Polsce i nie mogą udzielić pomocy, przedsięwzięciu ani poparcia, ani pomocy, jedynym zaś aliancem, z którym należy uzgodnić wszelkie przedsięwzięcia militarne na ziemiach polskich, jest Związek Radziecki i Naczelny Dowództwo Radzieckich Sił Zbrojnych, gdyż wojska sowieckie będą pierwszym aliancem, który wkroczy na terytorium Polski”. O faktach tych Komenda Główna Armii Krajowej dowiedziała się 29 lipca 1944 r. Pomimo ich potwierdzenia drogą radiową bezpośrednio z Londynu 31 lipca na wiadomość od płk. Antoniego Chruściela „Montera”, że czułki radzieckie są już na Pradze, a oddziały Armii Czerwonej zajęły Radom, Miłosnę i Okuniew został wydany rozkaz godziny „W” przez gen. Bora-Komorowskiego.

Rozpoczęcie w tych warunkach Powstania w Warszawie miało wyznaczyć, jak stwierdził później w swych relacjach Delegat na Kraj — Jan Jankowski i komendant AK gen. Bor-Komorowski zdecydowane stanowi-

sko wobec rządu radzieckiego udzielającego poparcia lubelskiemu PKWN, reprezentującemu program polskiej lewicy. Uważali oni, co wynika z dokumentów, że stanowczo wobec Stalina (a taką postawę miał zaprezentować w czasie rokowań w Moskwie premier Mikołajczyk, zaś KG AK miała ją zadokumentować wywołaniem Powstania) będzie uwiarygodniona i usprawiedliwiona wystąpieniem w roli politycznych gospodarzy i reprezentantów Polski odradzającej się według koncepcji i założeń rządu emigracyjnego. Żaden z londyńskich przywódców, ani Mikołajczyk, ani Sosnkowski, ani też Bora-Komorowski czy Pełczyński nie chcieli usnąć swego błędu, a tym bardziej wziąć na swoje barki odpowiedzialność za jego skutki. Stali na stanowisku, że ich postępowanie było właściwe i jedyne w tych warunkach, jakie zaistniały w Polsce w lipcu 1944 r. Odpowiedzialność za wybuch, a przede wszystkim za klęskę chcieli oni przerzucić na tzw. czynnik zewnętrzny, oszczędzając aliantów zachodnich, obciążając natomiast Związek Radziecki.

„Autoryzacja Powstania — pisał w swej pracy historyk Jan Ciechanowski — nie zamierzał iść z polną bez walki — uważali, że tylko oni mieli prawo do przemawiania w imieniu narodu i reprezentowania jego interesów”. Dzisiaj, po Powstaniu, pozostała tylko wspomniana legenda bezprzykładnego bohaterstwa uczestników i ludności cywilnej Warszawy oraz straszliwa przestroga na przyszłość przed niecierpieniem się z wymogami sytuacji i polityczno-militarnymi realiami”.

Przestroga ta żyje dziś w naszej pamięci 17 tysiącami powstańców i 180 tysiącami cywilnych mogił. Odpowiedź na pytanie o sens tej ofiary, po latach dzielących nas od tych pamiętnych 63 dni, tkwi w katalogu narodowych prawd najwyższej rangi i sierpnia 1944 r. był i pozostał dla całego narodu legendą, jak i wielkim memento.



# Dziurawe sito?

Rolnictwo należy do tych dziedzin gospodarki, które kryzys dotknął w niewielkim stopniu. W ostatnich latach różnie produkacja zbożowa, ogrodnictwa, mleczarska, a także — z pewnymi wahaniem — żywności. W niektórych asortymentach dochodził czasami do sytuacji, która określa się — nieco przesadnie — klęską urodzaju. W istocie bowiem występuje pozorny nadmiar srowca, którego nie jesteśmy w stanie przerosić.

Przemysł rolno-spożywczy zaczyna przypominać sito o zbyt rozciągniętych oczkach, w niektórych wypadkach — wręcz sito dziurawe. Dlatego XI Plenum KC PZPR i NK ZSL z 1983 r. ustaliło zwiększone nakłady na inwestycje rolnicze, wynoszące ok. 30 proc. w stosunku do całości. Z przyczyn, jak się przyjęło mówić „obiektywnych” będą one mniej-

wschodniej części Polski, gdzie przeważa rolnictwo, obserwujemy to zjawisko w niewielkiej skali. Niemniej warto zwrócić na nie uwagę. Specjaliści wyliczyli, że przemysł rolno-spożywczy Białostocki wytwarza 51,3 proc. wartości wyrobów i usług całego przemysłu województwa (w cenach zbytu z 1984 r.), zatrudniając ok. 18 proc. jego pracowników. Branża ta wykonała w pełni zadanie ubiegłoroczne, a niektóre jednostki znacznie je przekroczyły. Np. Rejonowa Spółdzielnia „Witamina” w Białymstoku — o 26 proc. w stosunku do planu; Okręgowe

Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — o 25,9 proc.; spółdzielczość mięsarska — o 18 proc. (w sprzedaży wyrobów produkuje „Polmos”, następnie przemysł mięsny i mleczarski).

Efekty te cieszą, a jednocześnie napawają troską; wyłania się bowiem konieczność rozbudowy lub budowy od podstaw zakładów w poszczególnych branżach. W przeciwnym razie będącymi mieli coraz więcej produktów mleczarskich, lecz gorszej jakości.

W woj. białostockim niezbędne są nowe inwestycje, praktycznie w każdej branży przetwórczej. Do tego musimy mieć kredyty i wykonawców. Bywa i tak, że rolnicze jednostki wykonawcze — z różnych względów —

Ciąg dalszy na str. 4

# Po roku kadencji

**CZESŁAW BURAKIEWICZ** — zastępca naczelnika miasta **AUGUSTOWA** jest niezadowolony z tego, co w „Expressie Wieczornym” napisano o współpracy samorządu mieszkańców z administracją. Zapewnia, że komitety osiedlowe nie są osamotnione w staraniach o ułatwienie życia augustowianom. Wprost przeciwnie, kontakty samorząd — urząd zostały przez Wojewódzką Inspekcję Terenową postawione za wzór dla całego Suwalskiego. A stało się to dzięki dokładności i sumienności traktowania każdego wniosku.

Wśród form, które pozwalają te kontakty zacieśniać, na pierwszym miejscu rozmowa wymienia cykliczne spotkania wszystkich zainteresowanych, a więc przewodniczących komitetów osiedlowych, członków komisji MRN do spraw samorządu, kierownictwa Urzędu Miejskiego, dyrekcji przedsiębiorstw i instytucji. Zebrania, organizowane raz na kwartał, służą analizie wniosków i rozliczeniu się z nich.

Dla przykładu, na ostatniej, czerwcowej, debacie działacze samorządu zarzucili Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej, że po wykonaniu odcinka wodociągu od roku nie usunęli dołów w jezdni ul. Waryńskiego.

— Czy naprawdę nie stać was na łatawa asfaltu? — zapytał dyrektor przedsiębiorstwa samorządu **Józef SZCZUKIEWICZ**. Inauguracja, obywateli, że w najbliższym czasie sprawa zostanie załatwiona.

Czy po miesiącu sprawa przestała istnieć? Niestety, brakuje asfaltu. Materiał ten ma być dostarczony w ciągu najbliższych dwóch tygodni i ten termin wyznacza się jako ważący w uporządkowaniu ulicy.

Przewodniczący komitetów osiedlowych mają zapewniony wstęp do gabinetów władzy miasta z każdą porządkową sprawą i o każdej porze urzędowania. I to jest następny argument świadczący o zrozumieniu roli samorządu. **Czesław Burakiewicz**, jako niepiący opiekun komitetów osiedlowych, ma

ich konto w oczach tych, którzy nie są dokładnie zorientowani w kompetencjach. Te zagadnienia są wyjaśniane przy każdej okazji, nie będąc pominięte w czasie zebrania przedwyborczego.

Na przykład budowa szkoły w Śródmieściu Augustowa. Był o nią wielki bój w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych i samorządu mieszkańców. Dzieci, narzucone na spory ruch uliczny, dochodzą do różnych placówek. Dzięki wielu zabiegom udało się je potrzebą

## CO KOGO BOLI

Bolączek jest sporo, nie wszystkim ojcowie miasta

# Nie siedzimy z założonymi rękami

mogą zarządzić, ale zastępca naczelnika stanowczo zapewnia, że stojąc przed mieszkańcami w czasie zbliżających się zebrań w kampanii wyborczej do Sejmu będzie im mógł śmiało patrzeć w oczy, ponieważ uważa, iż nikt nie ma podstaw do zarzutów, że władze miasta z powodu lekceważenia czy niedbalstwa zlekceważyły ich słuszne głosy.

Potrzeby ludzkie są rozbudzone, realia, w których żyjemy, nie pozwalają na spełnienie ich wszystkich, ale — twierdzi — nikt nas nie może oskarżać o to, że nasza działalność kończy się na wysłuchiwaniu głosów. Jest wiele spraw niezależnych od władz miasta i one obciążają

inwestycje wprowadzić do tegorocznego planu. Na razie pociecha z tego niewielka, albowiem spor o teren został przekazany do rozstrzygnięcia Ministerstwa Administracji. Decyzje w tej sprawie, a więc i dalszy los budowy, zależą więc od centrali.

Sieć wodociągowa miasta dostarcza wody w ilości trzykrotnie przekraczającej swoje możliwości. Nowe ujęcie wody jest w budowie, ukończenie prac zaplanowano na czerwiec przyszłego roku. Sytuacja wskazuje jednak na zagrożenie terminu. Wykonawcami robót są przedsiębiorstwa wojewódzkie. Na jakiejś i tempo ich prac naczelnik praktycznie nie ma żadnego wpływu. Jak wszystkie i wszędzie również one tłumaczą się brakiem ludzi i materiałów. Żeby chociaż trochę je zmobilizować i zdążyć, na wizytację budowy wybrali się miejscy radni. Czy spotkanie było owocne, okaże się po pewnym czasie. W każdym razie jest to dowód, że władza miejska — zarówno wykonawcza jak i ustawodawcza — robi, co może.

W czasie zebrania przed wyborami do rad narodowych, augustowianie zgłosili 64 wnioski. Kilkadziesiąt postulatów zarejestrowano, również podczas kampanii wyborczej. Do analizy ich wszystkich powołany został specjalny zespół złożony z pracowników administracji i członków Miejskiej Rady Narodowej. Znajdąc możliwości budżetowe miasta, zespół ów podjął się oceny realności poszczególnych propozycji. Jako możliwe do urzeczywistnienia ze względów finansowych zakwalifikowano około 80 proc. wniosków. Jaki los je spotkał, jak na dzień dzisiejszy wygląda ich realizacja do urzeczywistnienia?

Otoż są spore trudności z poprawą dostępności opieki zdrowotnej. Chodzi o przedłużenie godzin pracy przychodni rejonowych. Dyrekcja ZOZ, swoje negatywne stanowisko tłumaczy brakiem dostatecznej liczby lekarzy.

Podobnie niestęplą jest dyrekcja PSS w sprawie umożliwienia zakupów w jednym ze sklepów spożywczych do godziny dwudziestej. Zastępca naczelnika, referując te problemy, opowiada się po stronie wnioskujących i uważa, że kierownic-

two tych placówek muszą znaleźć takie rozwiązania, które satysfakcjonowałyby mieszkańców. W tych sprawach były już przeprowadzone rozmowy.

Wbrew pozorom, wnioski organizacyjne okazują się wcale nie takie łatwe do urzeczywistnienia.

## PRZELAMYWANIE SCHEMATÓW MYŚLENIA

jest nierazko trudniejsze niż zapewnienie pieniędzy na inwestycje. Bo oto ze środkami na poprawę nawierzchni ulic wcale nie jest tak źle. Przy pomocy czynów społecznych mieszkańców wykonano utwardzenie jezdni na ul. Leśnej, w jesieni podjęte będą prace przy budowie ulicy Klubowej. Przystąpiono do podłączenia do wodociągu Szkoły nr 5. Jak nigdy dotąd udało się przyjąć do remontu dwa budynki mieszkalne w ciągu roku. Po 6-kresowym zawieszeniu przedłużono linię autobusową MKS w kierunku ul. Limanowskiego. Ze względów ekonomicznych na razie nie stać jeszcze na spełnienie podobnego postulatów mieszkańców dzielnicy Witowskie Wiołki.

Mówiąc o zapewnieniu potrzeb w sferze gospodarki komunalnej, **Czesław Burakiewicz** przytacza przykład inicjatywy samorządu mieszkańców. Komitet osiedlowy nr 4, kierowany przez **Józefa Szczukiewicza**, zgłosił się do naczelnika z prośbą o przygotowanie frontu robót przy budowie bulwaru nad kanałem Bystrym. W czerwcu i lipcu pracowano przy planowaniu ziemi i układaniu chodnika. Czyn trwać będzie w dalszym ciągu.

Do społecznej pomocy przy budowie ul. Kopernika wyszli także mieszkańcy dzielnicy objętej zasięgiem działalności komitetu osiedlowego nr 6 na czele z **Tadeuszem Cieslukowskim**. Ten komitet był w poprzedniej kadencji nie najbardziej aktywny, teraz — wprost przeciwnie. I przewodniczący stał i cały jego zespół. Według zastępcy naczelnika miasta, tak jest obecnie we wszystkich komitetach osiedlowych Augustowa. Cz. Burakiewicz zadowolony jest z wszystkich przedsięwzięć samorządu Wylicza nazwiska całej siódemki. Oprócz już wymienionych — także **Władysława Alleskiewicza**, **Stanisława Jablonskiego**, **Zygmunta Kowalka**, **Stefana Gajdzinskiego** i **Edwarda Fabryckiego**. Im i skupieniu wokół nich aktywność zawdzięczać należy godną przykładu postawę mieszkańców. Dzięki takim ludziom udaje się rozwiązać wiele spraw, nie wymagających zbyt wysokich kosztów finansowych. Bo te kosztowne trzeba odłożyć do lepszych czasów. Na razie nie stać miasta na postulowaną od lat budowę Doma Kultury. W śródmieściu konieczna jest nowa przychodnia rejonowa, bo właściwie w tej części miasta istnieje tylko poradnia pediatryczna. Wnioski w tych kwestiach — zastępca naczelnika zdaje sobie z tego sprawę — nie pewno znów się w obecnej kampanii wyborczej powtórzą, trzeba będzie ponownie wyjaśnić ich zakres i nierozważnie, będą tacy, którzy zrozumieją, chociaż znając społeczeństwo, można przewidzieć, że znajdują się inni, których trudno przekonać. Jednym jest pewne — kończy rozmowę — że nikt nie może nam zarzucić, że siedzimy z założonymi rękami.

IRENA BIERNACKA



Rozpoczęły się tradycyjne „Dni Gdańska” oraz Jarmark Dominikański — największa na Wybrzeżu impreza handlowa. Przez dwa tygodnie trwać będą imprezy artystyczne, festyny osiedlowe, pokazy mody i inne atrakcyjne dla statych mieszkańców i wczasowiczów imprezy.

NA ZDJĘCIU: największym powodzeniem cieszy się giełda staroci. CAP — Kraszewski

# Raid z Sanepidem Dotknąć i zobaczyć

Ulicą idzie dwójkami grupa dziewcząt i chłopców. Widać, że to młodzi wczasowicze, zwiedzający miasto. Wakacje przecięły w pełni.

— Patrzcie na te dzieci, jak na swoje. Przez dziewięć lat byłam lekarzem na koloniach letnich. Patrzcie i zastanawiam się, dokąd idą, jakie mają warunki, czy są zdrowe.

Mówi to lek. med. **Zofia Szukiewicz**. Na kolonie jako lekarz już nie jeździ, wizytuje natomiast placówki wypoczynku dla najmłodszych. Od dziesięciu lat jest bowiem kierowniczką Oddziału Higieny Dzieci i Młodzieży WWSSE. Pracownicy mają do brzo istniejące tu warunki. Dlatego też gdy w czasie wakacji zamieniają się one w ośrodki wypoczynkowe, sprawdzają przede wszystkim przystosowanie do nowych funkcji. Interesując się także programem zajęć, jadłospisem, no i zdrowiem uczestników. W PDD pada jeszcze pytanie o uciążliwość współlokatora — piekarnię Miła przerwy wakacyjnej, ale już, niestety, zaczęła rżnąć i kocić.

Kolejny obiekt kontrolny to Państwowy Dom Dziecka w Supraslu, Tułaj, podobnie jak w Białymstoku, przebywa grupa pionierów z NRD, wspólnie z wychowankami. Supraski Dom ma o wiele lepsze warunki niż białostocki, przede wszystkim jeśli chodzi o położenie. Ale oba zapewniły małym gościom z NRD tak sympatyczny wypoczynek, że gdy chcieliby powrócić do domu, nie zmieniliby miejsc pobytu, żadna się nie zgodziła.

W Rybnikach, w lesie nad rzeczką Czarna, robił namity obóz Zarządu Miejskiego TPD w Białymstoku. Przebywa tu 90 uczestników, przede wszystkim dzieci matek samotnych, także wychowanków domów dziecka. W wakacje przewidziano cztery wypoczynkowe turnusy.

Obóz ma prawdziwie letnie warunki, bez światła elektrycznego. Ale **Zofia Szukiewicz** twierdzi, że powinno się te placówki traktować jako wzorcowe i przwozić kadre z innych, w celach szkoleniowych. Tak to wszystko doskonale zorganizowane, taki ładnie zdrowotne, obozy TPD.

W sierpniu Dom Dziecka będzie niezwykły. Wychowankowie wyjeżdżą do NRD, na kolonie zdrowotne, obozy TPD.

kolonie ufundowane przez WZSR i WSS, a także do rodzin.

Wszystkie placówki oświaty i wychowania, a więc i szkoły, domy dziecka i internaty, znajdują się na co dzień pod opieką Oddziału Higieny Dzieci i Młodzieży WWSSE. Pracownicy mają do brzo istniejące tu warunki. Dlatego też gdy w czasie wakacji zamieniają się one w ośrodki wypoczynkowe, sprawdzają przede wszystkim przystosowanie do nowych funkcji. Interesując się także programem zajęć, jadłospisem, no i zdrowiem uczestników. W PDD pada jeszcze pytanie o uciążliwość współlokatora — piekarnię Miła przerwy wakacyjnej, ale już, niestety, zaczęła rżnąć i kocić.

Kolejny obiekt kontrolny to Państwowy Dom Dziecka w Supraslu, Tułaj, podobnie jak w Białymstoku, przebywa grupa pionierów z NRD, wspólnie z wychowankami. Supraski Dom ma o wiele lepsze warunki niż białostocki, przede wszystkim jeśli chodzi o położenie. Ale oba zapewniły małym gościom z NRD tak sympatyczny wypoczynek, że gdy chcieliby powrócić do domu, nie zmieniliby miejsc pobytu, żadna się nie zgodziła.

W Rybnikach, w lesie nad rzeczką Czarna, robił namity obóz Zarządu Miejskiego TPD w Białymstoku. Przebywa tu 90 uczestników, przede wszystkim dzieci matek samotnych, także wychowanków domów dziecka. W wakacje przewidziano cztery wypoczynkowe turnusy.

Obóz ma prawdziwie letnie warunki, bez światła elektrycznego. Ale **Zofia Szukiewicz** twierdzi, że powinno się te placówki traktować jako wzorcowe i przwozić kadre z innych, w celach szkoleniowych. Tak to wszystko doskonale zorganizowane, taki ładnie zdrowotne, obozy TPD.

W sierpniu Dom Dziecka będzie niezwykły. Wychowankowie wyjeżdżą do NRD, na kolonie zdrowotne, obozy TPD.

wszystkim kadry, od lat tej samej, z komendantką **Wanda Lulewicz** na czele.

Kontrola skończona. Tym razem obito się bez mandatów, ostrych wniosków i przytych rozmów. O drobnych uwagach nie ma co wspominać. Ale inspektorzy sanitarni, zarówno z wojewódzkiej, jak i terenowych stacji, odwołują odczucie placówki letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Czego to już nie stwierdzono! Rozbite „na dziko” — to znaczy bez zgłoszenia i zezwolenia — obozy, nie uaktualnione książeczki zdrowia personelu, jadłospisy niezgodne z rzeczywistością, brak próbek żywności, nie mówiąc już o brudach i nieporządkach.

Niestety, kontrole są potrzebne. Inspekcja sanitarna musi wszystko zobaczyć i dotknąć.

A. ŁABANOW

# Gdy mąż okaże się... kobietą

Sad w W. Brytanii anulował małżeństwo 37-letniej **Sandy Peterson**, która w lipcu 1979 r. poślubiła **Edwarda Benjamin Petersona**. Pożycie małżeńskie z początku układało się dobrze, jednak po pewnym czasie w rzekomych meczach zaczęły coraz bardziej uwidaczniać się cechy kobiece i jego małżonka wystąpiła o rozwód. Według brytyjskiego ustawodawstwa, pięć osoby

determinowana jest aktem urodzenia, sad stanął więc na stanowisku, że **Benjamin Peterson** (faktycznie: **Wendy Patricia Acton**) jest nadal kobietą, gdyż operacja zmiany płci — a taką kiedyś przeszła **Acton** — zmienia osobę w sensie fizycznym, nie zaś w prawnym, zaś małżeństwo dwóch osób tej samej płci jest nieważne. (P)

# Decydują sami klienci

## Konkurs na najlepszy kiosk „Ruchu”

Tygodnik „VETO” oraz dwutygodnik „NASZE PROBLEMY”, przy współudziale Zarządu Głównego RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ogłosił konkurs „Na najlepszy kiosk „Ruchu” w r. 1985”. Celem konkursu jest dostarczenie i nagrodzenie najlepszych sprzedawców, którzy wzorowo prowadzą punkt sprzedaży, starają się o dobre zaopatrzenie, przestrzegają godzin pracy, są rzetelni i oddają zyski na rzecz kultury i sztuki. Konkurs — w którym głoszą klienci składając kupon — powinien przyczynić się do podniesienia poziomu funkcjonowania i obsługi sieci kiosków „Ruchu”.

W minionym roku z naszego regionu wyróżniono na szczeblu centralnym **Wiesławę**

Dwojewska z kiosku nr 1404 w Suwałkach i **Zofię Popławska** z kiosku nr 420 w Wallach (woj. białostockie).

W br. konkurs odbywać się będzie w dwóch kategoriach: miejskiej i wiejskiej. W pierwszym etapie ocena dokonana zostanie w ramach poszczególnych Przedsiębiorstw Upowszechniania Prasy i Książki, a w drugim — na szczeblu centralnym.

Zarówno dla najlepszych sprzedawców jak i klientów, którzy złożą kupon konkursowy, przeznaczono na nagrody ponad 1 milion złotych. O zwycięstwie decydują ilość kuponów złożonych przez klientów do 31 sierpnia br. w poszczególnych kioskach „Ruchu”.

Zachęcamy gorąco do udziału w konkursie. (AK)

**KONKURS na najlepszy KIOSK „RUCHU”**

Kliencie „Ruchu”!

Ocen swój kiosk, biorąc udział w wyborze najlepszego kiosku „Ruchu”. Jeśli chcesz wyróżnić konkretny kiosk, to w tym celu wypełnij kupon i wpisz:

Nr kiosku i jego adres.

Chwaleć kiosk za (postaw krzyżyk w odpowiedniej kratce):

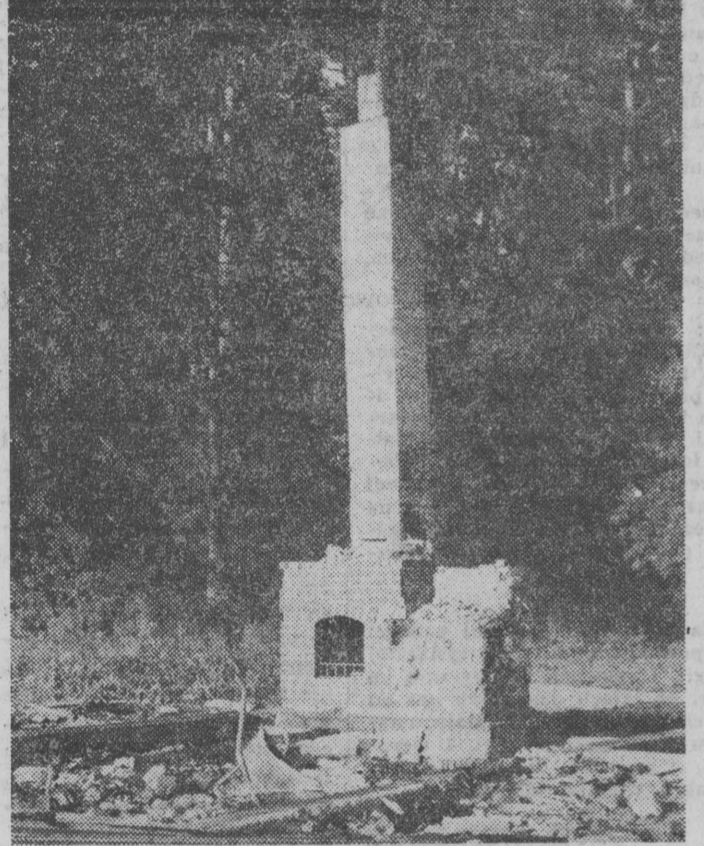
- Sprawność i uprzejmość obsługi
- Pomysłowość i estetykę ekspozycji
- Przestrzeganie godzin otwarcia
- Dobre zaopatrzenie

Składając kupon w wyróżnionym przez Ciebie kiosku — do dnia 31 sierpnia 1985 r. — możesz przyczynić się do nagrodzenia nie tylko siebie, ale i sam zdobyć nagrodę pieniężną lub rzeczową.

Twoje imię i nazwisko

Twoje dokładny adres (z kodem)

RSW PRASA KSIĄZKA RUCH



Chatka stała w oczyszczonej Puszczy Knyszyńskiej, za Kopiskiem. Użytkowana była jako dom myśliwski. Myśliwi nazywali ją pieszczołtliwie „Chatką Puchatka”. Dawała schronienie zbiegłym i zmoczonym, była miejscem rekreacyjnym, gdyż obok rozciga się duże poletko łowieckie dla dokarmiania zwierzyzny. Także uroczajem jest znajdująca się tu pasieka jednego z myśliwych.

Chatki już nie ma. 18 lipca spaliła się. Dokładną przyczynę trudno ustalić. Z drewnianego domku zostało to, co widać na zdjęciu. (P)

Fot. ROMAN PRUSKI

# Dziurawe sito?

W ubiegłym roku Bank Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku przeanalizował działalność jednostek wykonawczych, obsługujących wies (w powiązaniu z zaangażowanym kredytem bankowym). Oto dane dotyczące przedsiębiorstw budownictwa rolniczego: wartość prac budowlano-montażowych w rolnictwie, w stosunku do ogólnej wartości wykonanych robót, w 1983 r. wyniosła 70,1 proc.; w I półroczu 1984 r. — 67,2 proc. PBRol tłumaczy się brakiem zleceń ze strony inwestorów wiejskich. Nie jest to chyba jedyna przyczyna. Przyjmowanie tzw. robót pozarolniczych daje wykonawcy większą swobodę przy wyborze budów, a tym samym stwarza korzystniejsze warunki pracy. Np. lokalizacja bu-

dy bliżej siedziby przedsiębiorstwa (niższe koszty transportu, łatwiejsze pozyskanie robotników, dostawy materiałów od inwestora, no i z reguły większe obiekty).

Według ocen władz administracyjnych województwa, PBRol, chętnie angażują swoje moce przerobowe w spółdzielczość mieszkaniową. Dodatkową korzyścią w takich wypadkach jest np. uzyskanie przydziałów na mieszkania. Przedsiębiorstwa te bu-

PBRol w Białymstoku pracowały głównie w rzecz rolnictwa, w przeciwieństwie do podobnego przedsiębiorstwa w Białym Podlaskim, w którym udział robót poza rolnictwem wyniósł aż 33,5 proc.

Z ocen wynika, że POM-y są kolejnym pośrednikiem w „przeciekach” rolniczych kredytów. W analizowanym przez BGŻ okresie, tj. w 1983 r. i pierwszym półroczu 1984 r., prym wiodły pod tym względem ośrodki w **Narwi**, **So-**

kołce, **Siemiatyczach** i **Bielsku Podlaskim**.

Sytuacja ta mogła się jeszcze pogłębić, ponieważ ośrodkami maszynowymi stracili wielu klientów spośród PGR i SKR. Jednostki te w coraz większym stopniu naprawiają sprzęt we własnych warsztatach. POM-y szukają innych źródeł dochodu. Najczęściej jest to produkcja na rzecz przemysłu. Przedsiębiorstwa w **Narwi** specjalizują się w naprawach głównych i bieżących samochodów ciężarowych „Star”, a w **Bielsku Podlaskim** robi się kraty „Vema” do hal fabrycznych.

Z punktu widzenia interesów tych jednostek problem

w pierwszym rzędzie — magazynów zbożowych. Jeżeli nie chcemy ziarna składować w przyrządach pod chmurką, szybko musi powstać kilka magazynów. Na szczęście zatwierdzono budowę — jako inwestycje rządowe — dużego elewatora w **Bielsku Podlaskim**.

Druga, konieczna inwestycja jest **melczarnia w Białymstoku**. BGŻ otrzymał niedawno zezwolenie na kredytowanie tej budowy (praktycznie już zaczęte) poza limitem.

Pilnej modernizacji wymaga też **biłostocki browar**. Chodzi o przebudowę kotłowni wazelnich i kotłowni. Jeśli

nie jest wielki. Jednakże ogólna pula kredytów na cele rolnicze nie jest zbyt duża. Nie uszczuplają więc jej, zwłaszcza w sytuacji, gdy potrzeby są ogromne.

W br. BGŻ w Białymstoku otrzymał 300 mln zł tzw. kredytu inwestycyjnego. Bardzo oszczędnie liczone potrzeby zgłoszone przez zakłady, wynosiła przeszło dwa razy więcej. Pieniądze te są konieczne do budowy i restauracji, którą każdy GS chce mieć, ale

się teraz tego nie robi, trzeba będzie budować browar od podstaw.

Okazuje się, że potrzebne są też nowe zakłady mięsne. Istniejące, zaprojektowane są na ubiór roczny w ilości 37 tys. ton, a np. w 1982 r. wywnosił on ponad 53 tys. ton; w ciągu pięciu miesięcy br. — 22,5 tys. ton. Koszty nowych zakładów (roczny ubój — 60 tys. ton) ma wynieść 9 mld zł. Jest to za droga inwestycja jak na województwie możliwości; musi zatem znaleźć się w planach rządowych. Decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęto.

Realna jest natomiast budowa krocuchalni w PGR **Sołkolka**. Nareszcie woj. białostockie doczeka się przynajmniej zakładu przemysłu ziemniaczanego. Jest to tym bardziej wartościowe, że krocuchalnia powstanie ze środków własnych gospodarstwa.

Przebieg w zakresie rozwoju przemysłu rolnospożywczego analizujemy tu wyłącznie w powiązaniu z możliwościami finansowo-wykonawczymi, a nie z określonymi ilościami surowca. Gdybyśmy przyjęli ten drugi punkt, to wówczas trzeba by było mówić o tworzeniu z prawdziwego zdarzenia min. przemysłu ziemniaczanego. Ale wiadomo, że nie wszystkie problemy mogą być rozwiązane w najbliższych latach.

ZOFIA JADCZUK

# CIEKAWY

## FONTANNA TREVIJSKA I MODELKI

Słynna barokowa fontanna rzymska posłużyła niedawno jako scena do wielkiego pokazu mody, który wzbudził ogromne zainteresowanie, zwłaszcza wśród zagranicznych turystów. Wykorzystanie historycznego zabytku jako tła do pokazu mody spowodowało kontrowersyjną polemikę wśród mieszkańców Wiecznego Miasta. Równocześnie rzymskie gazety zapowiedziały zorganizowanie nowej rewii mody — również w zwykłym plenerze — na Schodach Hiszpańskich, stanowiących popularną „Mekkę” turystów z całego świata.

## „CUDOWNY” POŁÓW

Rybacki w porcie St. Jean d'Arc na wybrzeżu M. Śródziemnego znaleźli prawdziwy skarb w postaci kilkuset złotych monet, pochodzących z zatopionego przed 900 laty okrętu bizantyjskiego. Zazwyczaj strzeżony sekret „wysiadł się”, gdy znalazły skarb zaczęli upłynniać monety na miejscowych bazarach w cenie 300 dolarów za sztukę.

## ZŁOTY „GAYS”

Ponad czterech miliona „gays” wzięło udział w dorocznej paradzie homoseksualistów w Lesbii w San Francisco. Paradą odbywała się pod hasłem: „uczcie przeszłość; zabezpiecz przyszłość”. Wśród maszerujących wyróżniali się dwaj weterani, obchodzący w tym dniu „złoty god” — 50 lat „pożycia małżeńskiego” oraz dwie lesbijki **Mary i Marion**, liczące razem 38 lat. W uroczystościach, które równoległe odbyły się w Nowym Jorku, wzięły udział grupy homoseksualistów z kilku krajów azjatyckich oraz Izraela.

## NIEBEZPIECZNE DZINY

Młodzi ludzie uskarżający się na bóle kości ogonowej mogą pozbyć się tej dolegliwości odzyskując dziny. Według raportu lekarzy opublikowanego w „Journal of Podiatry”, dziny są bardzo obcisłe i uciążliwy nerw rdzenia pacierowego, powodując przykre dolegliwości. (P)

# Gdy mąż okaże się... kobietą

Sad w W. Brytanii anulował małżeństwo 37-letniej **Sandy Peterson**, która w lipcu 1979 r. poślubiła **Edwarda Benjamin Petersona**. Pożycie małżeńskie z początku układało się dobrze, jednak po pewnym czasie w rzekomych meczach zaczęły coraz bardziej uwidaczniać się cechy kobiece i jego małżonka wystąpiła o rozwód. Według brytyjskiego ustawodawstwa, pięć osoby

determinowana jest aktem urodzenia, sad stanął więc na stanowisku, że **Benjamin Peterson** (faktycznie: **Wendy Patricia Acton**) jest nadal kobietą, gdyż operacja zmiany płci — a taką kiedyś przeszła **Acton** — zmienia osobę w sensie fizycznym, nie zaś w prawnym, zaś małżeństwo dwóch osób tej samej płci jest nieważne. (P)

# Decydują sami klienci

## Konkurs na najlepszy kiosk „Ruchu”

Tygodnik „VETO” oraz dwutygodnik „NASZE PROBLEMY”, przy współudziale Zarządu Głównego RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ogłosił konkurs „Na najlepszy kiosk „Ruchu” w r. 1985”. Celem konkursu jest dostarczenie i nagrodzenie najlepszych sprzedawców, którzy wzorowo prowadzą punkt sprzedaży, starają się o dobre zaopatrzenie, przestrzegają godzin pracy, są rzetelni i oddają zyski na rzecz kultury i sztuki. Konkurs — w którym głoszą klienci składając kupon — powinien przyczynić się do podniesienia poziomu funkcjonowania i obsługi sieci kiosków „Ruchu”.

W minionym roku z naszego regionu wyróżniono na szczeblu centralnym **Wiesławę**

Dwojewska z kiosku nr 1404 w Suwałkach i **Zofię Popławska** z kiosku nr 420 w Wallach (woj. białostockie).

W br. konkurs odbywać się będzie w dwóch kategoriach: miejskiej i wiejskiej. W pierwszym etapie ocena dokonana zostanie w ramach poszczególnych Przedsiębiorstw Upowszechniania Prasy i Książki, a w drugim — na szczeblu centralnym.

Zarówno dla najlepszych sprzedawców jak i klientów, którzy złożą kupon konkursowy, przeznaczono na nagrody ponad 1 milion złotych. O zwycięstwie decydują ilość kuponów złożonych przez klientów do 31 sierpnia br. w poszczególnych kioskach „Ruchu”.

Zachęcamy gorąco do udziału w konkursie. (AK)

**KONKURS na najlepszy KIOSK „RUCHU”**

Kliencie „Ruchu”!

Ocen swój kiosk, biorąc udział w wyborze najlepszego kiosku „Ruchu”. Jeśli chcesz wyróżnić konkretny kiosk, to w tym celu wypełnij kupon i wpisz:

Nr kiosku i jego adres.

Chwaleć kiosk za (postaw krzyżyk w odpowiedniej kratce):

- Sprawność i uprzejmość obsługi
- Pomysłowość i estetykę ekspozycji
- Przestrzeganie godzin otwarcia
- Dobre zaopatrzenie

Składając kupon w wyróżnionym przez Ciebie kiosku — do dnia 31 sierpnia 1985 r. — możesz przyczynić się do nagrodzenia nie tylko siebie, ale i sam zdobyć nagrodę pieniężną lub rzeczową.

Twoje imię i nazwisko

Twoje dokładny adres (z kodem)

RSW PRASA KSIĄZKA RUCH

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO**  
w Białymstoku, ul. Armii Radzieckiej 113  
tel. 412-164

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY**

dla zakładów państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych  
\* części zamienne do samochodów Jelcz, Star, Żuk  
\* części zamienne do ciągnika Ursus C-355  
Sprzedaż będzie prowadzona do 31 sierpnia 1985 r. w godz. 10-14.  
Zainteresowanych prosimy o składanie zamówień do Działu Zaopatrzenia Technicznego.  
k 3546-1

**P.Z. „MONDEX”**

**PILNIE ZATRUDNI**

\* kuźnierzy  
\* wykończarki  
\* krawcowe  
\* stolarzy

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie przedsiębiorstwa, CZERWONE 131, tel. 26-47 Kolno.  
k 3453-1

**P.Z. „MONDEX”**

**pilnie WYNAJMIĘ lub WYDZIERZAWI**

obiekt produkcyjno-biuroowy o pow. około 200 m kw. w Łomży na produkcję odzieżową.  
Oferty należy kierować pod adresem P.Z. „Mondex” Czerwone 131, tel. 26-47 Kolno.  
k 3452-1

**Lokale**

MAŁENSTWO studenckie poszukuje mieszkania na dwa lata. Tel. 41-838 (po 18).  
2-POKOJOWE - sprzedam. Piotrkowska 4/4. g 4842-1  
M-3 komfortowo, z telefonem, w centrum - sprzedam. Poważne oferty kierować: Oferty Biuro Ogłoszeń 4852-1.  
M-5 w Białymstoku lub Siedlęcach - kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń 4830-1.  
M-5, 68 m kw. w centrum Łomży - sprzedam. Łomża, tel. 21-10. Łg 4843-0

**Wszystkim, którzy okazali pomoc serce w najtrudniejszych chwilach po śmierci naszego kochanego męża i ojca**

**Tadeusza Kamińskiego**  
serdeczne podziękowanie składa rodzina.  
g 4854-1

**Wyrazy głębokiego współczucia lek. med. ANNIE I JERZEMU PAWŁOWSKIM**  
z powodu śmierci

**Ojca**  
składają:  
Rada Zakładowa i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Siemiatyczach.  
k 3558-1

**Wyrazy głębokiego żalu i współczucia TERESIE GODLEWSKIEJ I RODZINIE**  
z powodu śmierci

**Córk i nowonarodzonej wnuczki**  
składają:  
współpracownicy, rodzice oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 im. Jarosława Iwaszkiewicza w Białymstoku.  
g 4848-1

**Co, gdzie, kiedy?**

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATRY**  
Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki - przerwa urlopową Białostocki Teatr Lalek - przerwa urlopową

**KINA**  
„Fokio” - „Gry wojenne”, prod. USA (od lat 13), sensacyjny, kol. godz. 13.30, 17.45 i 20.15.  
„Ton” - „Saturn 3”, prod. ang. (od lat 13), godz. 18.30, 20.15, 22.00.  
„Syrana” - „Robinson Crusoe, marynarz z Yorku”, prod. CSRS-RFN (b.o.), godz. 10.30 i 13.30.  
„Kamienie tablicy”, prod. polsk. (od lat 13), godz. 18.30, 20.15, 22.00.  
„Straszenie krwi”, prod. weg. (od lat 13), godz. 20.  
„Kronika” - „Wilczyca”, prod. polsk. (od lat 13).  
„O-Bi. O-BA” - Siemiatyże - prod. polsk. (od lat 13).  
„Wojko” - „Wojko”, prod. ang. (od lat 13).

**LOMŻYŃSKIM**  
Łomża „Millenium” - „Spokojnie, to tylko awaria”, prod. USA (od lat 13).  
Łomża „Październik” - „Cudze namiętności”, prod. radz. (od lat 13).  
Grajewo - „Tajemniczy Buda”, prod. chińsk. (od lat 13).  
Kolno - „Duch”, prod. USA (od lat 13).  
Wysokie Mazowieckie - „Ciemne słońce”, prod. CSRS (od lat 13).  
Zambrowo - „Koncert”, prod. polsk. (od lat 13).

**SUWAŃSKIM**  
Suwałki „Baltyk” - „Alabama” prod. polsk. (od lat 13).  
Suwałki „Kultura” - „Sorawa i amerów”, prod. USA (od lat 13).  
Augustów - „Vabank II czyli riposta”, prod. polsk. (od lat 13).  
Białka Piska - „Wrota do nieba”, prod. radz. (od lat 13).  
Ełk „Polonia” - „Christine”, prod. USA (od lat 13).  
Ełk „Zoraw” - „Wrota do nieba”, prod. bulg. (od lat 13).

**DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH**  
w BIAŁEJ PISKIEJ

podaje do wiadomości zainteresowanym, że

**SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA**

w klasach pierwszych na rok szkolny 1985/86 w następujących szkołach:  
**ZASADNICZA SZKOŁA ROLNICZA** w Białej Piskiej,  
**ZASADNICZA SZKOŁA ROLNICZA** w Prawdowie gm. Mikotajki,  
**ZASADNICZA SZKOŁA MECHANIZACJI ROLNICTWA** w Białej Piskiej,  
**TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA** 5-letnie w Białej Piskiej,  
**TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA** 3-letnie w Białej Piskiej,  
**TECHNIKUM ROLNICTWA WIECZOROWE** 3-letnie (dla pracujących).  
Internat zapewniony dla wszystkich potrzebujących. Jest możliwość otrzymania stypendium.  
Blizszych informacji udziela kancelaria szkoły tel. 24 Biała Piska.  
k 3548-1

**U W A G A ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH I ZASADNICZYCH**

Chcesz pracować w zawodzie SPRZEDAWCY zgłoś się do Działu Spraw Pracowniczych „SPOŁEM” P S S ul. Rynek Kościuszki 15, pokój 202 tel. 249-04, 249-82.

Spółdzielnia gwarantuje wysokie zarobki, pracownikom zamieszkawym zwrot kosztów wynajmu mieszkania do 50 proc. najniższego wynagrodzenia zasadniczego, tj. 1600 zł (piekarz i sprzedawca).  
k 3555-1

„FIATA” 125p po wypadku z plus zlecenie na kaszerę sprzedam. Jan Dominiak, Stokówko, gm. Piekuty Nowe. g 4782-1

„FIATA” 125 (1980 r.) - sprzedam. EK, tel. 37-92, Falński.

„FIATA” 125 (1978 rok październik) combi, po kapitalnym remoncie - sprzedam. Andrzej Sikko, Chodźki, 18-420 Raczk.

„FIATA” 125p (1978 rok prod.), stan dobry - sprzedam. Augustów, Marchlewskiego 11. p 1701-1

SAMOCHOZ „Flat” 125 poj. 1300 (1978 r. prod.) stan dobry - sprzedam. Białystok, Jagodowa 11. g 4832-1

FIATA 125p (1973) sprzedam. Oldakowski, Dowspada Raczk po 18.00. g 4832-1

„OPEL” Record diesel (1977) po wypadku sprzedam. Jerzy Kallinowski, Giełczyń 31 k/Lomży. g 4864-1

„SKODE” MB - sprzedam na części. Stenikiewicza 9/29. g 4809-1

**WARSZAWA** combi (1973 rok prod.) oraz VW „Passat” - sprzedam. 11-500 Giżycko, ul. A. Struga 21. p 1711-1

**KAROSERIE** „Zaporozka” po wypadku, silnik, skrzynia biegów - sprzedam. Giżycko, Rybaki 22. p 1699-1

**KOMPLETNE** nadwozie do „Zaporozka”, nowy typ po wypadku - sprzedam. Tel. Knyżyn 108 (w godz. 7-15). g 4818-1

**NADWOZIE** „Wartburg” w idealnym stanie - sprzedam. Wiadomość: Białystok, Łącznikowa 29/1. g 4822-1

„ZUKA” blaszaka - tanio sprzedam. 17-300 Hajnówka Montuski 15. p 1707-1

„ZUKA” (1978), skryżyna obudowana - tanio sprzedam. Dojedy Górne, Białostocka 32. g 4828-1

**KOPACZKI** ciągnikowa, stan dobry - sprzedam. Wiadomość: Nowarowa 14. g 4783-1

**CIĄGNIK** C-355 po remoncie kapitalnym sprzedam. Marian Ruszkiewicz, Sejny ul. Nowa 14. g 4862-1

0.82 HA, dom oraz budynek gospodarczy - sprzedam. Studziński 147/A, gm. Wasilków. g 4826-1

**Radio i TV**

**RADIO**

**PROGRAM I**

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Muzyczna noc: 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości; 6.05 Aktualności; 6.55 Język niemiecki; 7.00 Komunikat międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Wiadomości; 9.00 Lato z radiem; 11.30 „Lesio” - odc. pow.; 12.30 Pielni Powstańczej Warszawy; 12.45 Rolnicy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Splewa K. Kowalski; 13.40 Z bliska i z daleka; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 15.35 Radio kierowców; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Powrót; 18.05 Piosenki z lat 20-30; 18.20 Instrumental; 18.30 Krawiec i E-wy; odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Symfonia żałobna i triumfalna; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Zanęty to jest nasz kraj; 23.00 Wzrost i rozwój; 23.25 Jazdowca A. J. Jazdowca.

**PROGRAM II**

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.30; 6.05 Muzyczny dzień dobry; 8.30 Program lokalny; 8.10 Stereofonice archiwum polskiej piosenki; 8.30 Poranna serena; 9.00 „Wieniec dla sprawiedliwego” - odc. pow.; 9.20 Piosenki na lato; 9.30 „Plama ciemności” - odc. pow.; 10.00 Wakacje melomani; 11.00 Muzyczny non-stop; 12.00 Filharmonia warszawska; 13.05 Z malowniczością; 13.30 Album operowy; 14.00 Jazz nie tylko dla fanów; 15.00 Wzrost i rozwój; 15.30 Tak piosenka, taka ballada; 15.30 Pielni Powstańcza Warszawy; 16.05 Wzrost i rozwój; 16.30 Program lokalny; 17.30 Wakacje; 18.00 Wzrost i rozwój; 18.30 Wzrost i rozwój; 19.00 Wzrost i rozwój; 19.30 Wzrost i rozwój; 20.00 Wzrost i rozwój; 20.30 Wzrost i rozwój; 21.00 Wzrost i rozwój; 21.30 Wzrost i rozwój; 22.00 Wzrost i rozwój; 22.30 Wzrost i rozwój; 23.00 Wzrost i rozwój; 23.30 Wzrost i rozwój; 24.00 Wzrost i rozwój.

**„SPOŁEM” P S S**  
w Białymstoku

**ZATRUDNI**

— kierownika tuczarni w Lewickich z kwalifikacjami zootechnika (zapewniamy mieszkanie)

**Ponadto zatrudni:**

- inspektora d/s zaopatrzenia
- robotników magazynowych do pracy w magazynie kopców ziemniaczanych
- kucharzy
- pomocze kuchenne
- robotników do mycia pojemników w piekarni
- specjalistę d/s technicznych w Dziale Transportu
- elektromonterów
- dekoratora
- ślusarzy
- sprzedawców

oraz robotników niewykwalifikowanych do przyuczenia do pracy w zawodzie:

- murarz, malarz, dekorz, stolarz

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Rynek Kościuszki 15, tel. 249-82, 249-04.  
k 3554-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO**  
w Łomży

**ZATRUDNI NATYCHMIAST**

elektryków  
automatyków  
mechaników samochodowych  
kierownika magazynu opakowań.

Jednocześnie informujemy, że z dniem 1 sierpnia przyjmować będziemy zgłoszenia wszystkich chętnych do podjęcia pracy sezonowej w okresie jesiennej kampanii ziemniaczanej.

W okresie jesiennej kampanii ziemniaczanej przewidujemy wprowadzenie nowych korzystnych zasad wynagradzania.

Blizszych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, tel. 24-51 wewn. 13.  
k 3418-00

Rejon Energetyczny Suwałki przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

- Przerol Młyn w dniu 1 i 2.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol kolonia II w dniach 3 i 6.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Klonorajsk w dniu 6.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol Nowa III, Przerol kolonia IV, Kociołki, Wiatrołowa w dniach 7 i 8.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Mieruski I w dniu 9.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol Nowa II w dniach 12 i 13.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Motłwa Nowa I w dniu 15.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Pozoszenie w dniu 16.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol Nowa I w dniach 20 i 21.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol kolonia VII w dniach 22 i 23.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol II w dniu 25.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Smolniki w dniu 27.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Przerol kolonia VIII w dniach 27 do 29.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Fowłaska kolonia w dniach 30 i 31.08.85 r. w godz. 7 do 15.
- Grzybina, Burniszki, Stankuny w dniach od 1 do 23.08.85 r. w godz. 7 do 15.

W tym celu podjętowane są konieczności wykonania remontu urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Suwałki tel. 52-21.  
k 3307-1

**DZIAŁKI** budowlana sprzedam. PK, Zielenia 28. g 3924-1

**SPRZEDAM** posiadłość w Sokolach ul. Sz. Białostocka 4 i 2,5 m sześci. łąki. Wiadomość: Sokółki, ul. Koscielna 11, woj. łomżyński. g 4784-1

**GOSPODARSTWO** 18 ha, dom, centralne, zabudowania murowane tanio sprzedam lub zamienie na mieszkanie w mieście. Wiadomość: 15-199 Białystok, ul. Włodziańska 10, Alojzy Jurkowski. g 4787-1

**GOSPODARSTWO** 6.80 ha z budynkami, 18-314 Zawady, Stenikiewicza 13, woj. łomżyński. g 4821-1

**GOSPODARSTWO** rolne o pow. 10 ha - sprzedam. Tadeusz Sullewski, Niedzwiedzie, 19-335 Prostecki. g 4837-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH**  
**BUDOWNICTWA ROLNICZEGO**  
w Białymstoku, ul. Zambrowska 18 „a”

**ZATRUDNI PRACOWNIKÓW**

- do pracy w Zakładzie Produkcji Pomocniczej (Kleosin) w zawodach:  
— elektrykomter  
— ślusarz-sprawcz elektryczny
- na budowy prowadzone na terenie województwa białostockiego w zawodach:  
— monter instalacji sanitarnych  
— elektrykomter  
— spawacz gazowy
- na terenie miasta Białostok w zawodach:  
— instruktor praktycznej nauki zawodu o specjalności elektrycznej i sanitarnej  
— konserwator do prac remontowo-budowlanych (wyskalowanie ogólnobudowlane)  
— dozorca  
— operator szynicy bramowej

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia wg Zakładowego Systemu Wynagradzania z 1985-02-25.  
Pracownikom zamieszkawym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.  
Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych PRIM BR w Białymstoku, ul. Zambrowska 18 „a” (Kleosin), tel. 227-32, 223-94, 207-42.  
k 3438-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ**  
w Białymstoku, ul. Żwirki i Wigury 61  
tel. 29-23

**ZATRUDNI**

- kierownika Zakładu Usług Komunalnych i Estetyki Miasta
- Głównego Mechanika

Wymagane wykształcenie wyższe odpowiednio do pełnionej funkcji + 4 lata pracy w danej specjalności lub średnie odpowiednio do pełnionej funkcji + 8 lat pracy w danej specjalności.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Ekonomiczno-Pracowniczym Przedsiębiorstwa.

Kandydaci winni zgłaszać się do Dyrektora Przedsiębiorstwa w Białymstoku, ul. Żwirki i Wigury 61.  
k 3429-1

**SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w KRUKLAN-KACH** woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEORGANICZONY dowolnym nabywcą w dniu 14 sierpnia 1985 r. o godz. 11 na n/w sprzęt:

- „Syrana” R-20, nr podw. 257434, nr rej. SUC-202 D cena wywoławcza — 45.600 zł
- Zuk A-11, nr podw. 293939, nr rej. SUA 298N cena wywoławcza — 203.600 zł
- motorower „Komar” nr ramy 874884, nr rej. SUA 8937
- cena wywoławcza — 7.900 zł
- przepraca skrzyżniowa do Zuka, nr podw. 802341, nr rej. SUH-655 P cena wywoławcza — 74.400 zł
- wiązarka ciągnikowa, nr podw. 101993 cena wywoławcza — 151.200 zł

W przetargu mogą brać udział osoby, które złożyły wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na poszczególne pozycje sprzętu do kasy spółdzielni najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem.

Sprzęt można oglądać przez dwa dni przed przetargiem w godz. 8—14.

W przypadku niedoświadczenia skutku przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
k 3153-1

**Informacja służby zdrowia**  
tel. 410-605

**Pogotowie MO** — tel. 997

**Straż Pożarna** — tel. 998

**Pogotowie Elektryczne** — tel. 891

**Pogotowie Techniczne Wodociągów** — tel. 894

**Dyrektorzy telefonów WS-W. Białystok 209-03, Giżycko 24-58**

**Informacja kolejowa** — tel. 810

**APTEKA**  
Apteka nr 05-005, ul. Malmada 15, tel. 417-829.  
Informacja o lekach tel. 219-04 i 310-61

**SZPITAL**  
Dyrektorzy szpitali w Białymstoku:  
Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 355-81  
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 - dyżurny oddział zakaźny dziennej tel. 417-816  
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 - dyżurny poliklinicum.  
Specjalistyczny Prguzicki ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 - dyżurny oddział gruzylicy.  
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszowie, tel. 870-81 - dyżurny neurologia.  
Szpital Miejski im. PCK, ul. Stenikiewicza 79, tel. 358-18 - dyżurny oddział wewnętrzny.

**W ŁOMŻY**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 28-58  
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę.

**APTEKA**  
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

**Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 34-01**

**Pogotowie Ratunkowe** — tel. 999.

**APTEKA**  
Apteka nr 70-003 ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

**SZPITAL**  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9

**Gazeta Współczesna**

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chajka. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączą wszystkie działy redakcji; Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, fotoreporterzy 253-66 Redakcja nocna 346-27, 346-02 Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerzeżskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00; Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe; 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4068. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerzeżskiego 7, tel. 42-45) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

PISSN 0137 2422 Nr indeksu 35013. G

# LATO '85 W placówkach kultury

Wakacje to okres pewnego osłabienia działalności placówek kultury. Zawieszają swe spotkania klubów i koła zainteresowań. Rozjeżdżają się członkowie amatorskich zespołów artystycznych. Ale przed osódkami kultury stawia się jednocześnie zadanie urządzania imprez, będących uzupełnieniem innych form czynnego wypoczynku.

**BOGATY ZESTAW** imprez, głównie dla Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży, są to m.in. piknikowe prowadzone wespólnie z ŁSM i TFD, niedzielne projekcje filmowe dla dzieci, konkursy rysunkowe na asfalcie, zabawa w teatr. Raz w tygodniu MDK zaprasza na naukę tańca towarzyskiego, ludowego i disco. Wakacyjny kurs tańca uruchomił także MGDK w Zambrowie, a raz w tygodniu odbywają się tu projekcje bajek.

inscenizacje bajek. W środy i piątki na podobnych imprezach spotykają się maluchy i młodzież w MGOK w Rajgrodzie. GOK w Włocławku poprowadzi dwa razy w tygodniu zajęcia aerobiku. To tylko niektóre przykłady oferowanych programów.

Uzupełniają je wystawy. W Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie po lipcowym pokazie prac artysty ludowego Mieczysława Zaniewskiego, wystawione zostaną rysunki satyryczne Bogdana Rutkowiaka. W GOK w Śniadowie czynna będzie w sierpniu wystawa dorobku miejscowych rzeźbiarzy amatorów, Muzeum Okręgowe w Łomży natomiast zaprasza na wystawę przyrodniczą. (jtb)

Co tydzień we wtorek MGDK w Wysokiem Mazowieckim wypełniają dzieci uczestniczące w konkursach czystolinijnych i oglądające

## Ruszanie gowa

O kondycji ZMW w woj. suwalskim rozmawiamy z przewodniczącym ZMW — ANDRZEJEM SOROKĄ

— „GW”: O ZMW było głośno w trakcie trwania II Krajowego Zjazdu, przed kampanią sprawozdawczą-wyborczą, a i jeszcze pewien czas po niej. A teraz jakby o was nie było nic słyhać. Czyżby młodzieżowa organizacja wyjechała na wakacje?

— Na czym konkretnie polega nowy etap waszej pracy politycznej?

— Spotykamy się, dyskutujemy, zapraszamy ciekawych ludzi, niekiedy tych z pierwszych stron gazet, bo w terenie takie takowy bywają. A czy nie ma o czym mówić w dzisiejszej Polsce? Rozmawiamy o tym, czym żyje kraj.

— I znajdujcie słuchaczy?

— Jeżeli przyjeżdża gość i sypie telewizyjnymi hasłami, że spotkania nie nie wychodzą. Młodzież, a chyba zwłaszcza wiejska, jest bardzo praktyczna. Dlatego staramy się nie serwować gotowych recept, ale dyskutować na tematy ją interesujące, na teźe młodzieży konkretnym przykładzie.

— Miewam wątpliwości, czy uczniowie, wśród których zdobywacie wpływy, porwa własnie wizję i deklaracje, gdy dostrzegają wiele drobnych, a nie zaistniałych spraw?

— Masz rację. Dlatego w szkołach ponadpodstawowych nie tylko rolniczych, zachęcamy do pracy w ZMW poprzez ofertę, powiedzielibyśmy, lekka i przyjemna, głównie kulturalna i sportowa. Dobre wyniki dają wzajemne wizyty członków organizacji z poszczególnych szkół, co potem owocuje namiat rywalizacji między kołami zainteresowań, w postaci festynów sportowych itp.

— I pozyskujecie nowych członków?

— Pozyskujemy. Pod względem liczebności jesteśmy szóstą organizacją w kraju. A poza tym legitymujemy się wysokim udziałem naszych członków w szeregach PZPR. W tym roku np. przy Zarządzie Wojewódzkim utworzyliśmy nowy POP, do której wstąpiło naszych 14 kandydatów PZPR. W terenie obserwujemy podobne tendencje, przykładowo w Marecinowie (gmina Kallinow), Mroczach (gmina EK), Kutach (Pozezdrze), Radziejach (Węgorzewo) czy PGR Świdry kolo Białej. Piskiej. Mogłbym dalej wymienić najaktywniejsze koła, w których sprawdzi się program ideowy organizacji.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: HENRYK KIN

### Czy wiecie, że...

♦ szlak nadbużański (około 280 km) przebiega następującą trasą: Bielesk Podlaski — Siemiatycze — Mielnik — Drohiczyne — Ciechanowiec. Szlak prowadzi piękną krajobrazową doliną rzeki Bug oraz przez lasy dawnej Puszczy Mielnickiej.

♦ szlak mazowiecki prowadzi przez: Czyste — Wysokie Mazowieckie — Suraż — Łapy. Szlak ten przebiega terenami osadnictwa drobno-szlacheckiego, pozwala na poznanie bogatej przeszłości zlem wschodniego Mazowsza i podziwianie uroków Narwi.

♦ „Ślak Chwały Oręża Polskiego” (ok. 200 km) prowadzi przez tereny walk obronnych we wrześniu 1939 r.: Białystok — Tykocin — Wiza — Łomża — Nowogród.

♦ szlak Rzędzińska (Szczuczyn — Wasosz — Radziłów). Na trasie misowości upamiętnione przez Henryka Sienkiewicza z jego powieściach oraz związane z bohaterami „Trylogii”!

♦ szlak Mazur Garbatych przebiega z Elku do Olecka, a stamtąd do Goidapi i Żytkiem.

♦ szlak Pojezierza Suwalskiego to Smolniki — Suwałki — Sejny. (jot)

### Plaga kradzieży samochodowych

Nie maleje ilość włamań i kradzieży z samochodów. Złodzieje nieca nie tylko koła, akumulatory i radia, ale także pozostawione na widocznym miejscu atrakcyjne rzeczy. Przy ul. Armii Czerwonej w dzielnicy Flata 126a znowu w nocy wyciekano rano znaleźli wybity łutk i

## Śladem naszych publikacji

W ZWIĄZKU z notatką prasową „ZANIEDBANIA DWORZEC”, która ukazała się w „Gazecie Współczesnej” 18.06.85 r. Oddział Budynków w Białymstoku uprzejmie informuje, iż budowę dworca PKP w Orzyszu wymaga przeprowadzenia kompleksowego remontu, którego Oddział nie był w stanie zrealizować do chwili obecnej w związku z brakiem



## Więcej mieszkań

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Augustowie skupia blisko 2,2 tys. członków zamieszkałych oraz ponad 600 osób oczekujących na lokata i 1350 kandydatów pełnoletnich z wniesionym pełnym wkładem.

W bieżącym roku spółdzielnia planuje przekazać do eksploatacji 187 mieszkań w sześciu budynkach w obrębie ulic: A. Mickiewicza i C. K. Norwida w osiedlu „Śródmieście III”. Trzy domy już zostały zasiedlone a pozostałe trzy będą oddane do użytku na przełomie kwietnia i czwartego kwartału br.

(jot)

## Piękna Góra po raz drugi

Termin wyprawy nie był przypadkowy. W tych dniach odbywały się zawody dla uczestników rocznicy Polski Ludowej. Radiostacja pracowała po kilkanaście godzin dziennie.

Niecodzienna wyprawa wzbudziła duże zainteresowanie. Piękną Górę odwiedziła harcerze z pobliskiego obozu ze Śląska. Krótkofalowcy zaprezentowali swoją aparaturę i pokazali jak się z nią obchodzić.

Może któryś z chłopaków poinknie bakyla tego pięknego sportu? Dobrze by było, bo ciekawa i pożyteczna to dyscyplina. Wymaga dużej wiedzy elektronicznej, znajomości języków obcych i cierpliwości. Ale ileż daje satysfakcji!

Radioamatorzy zwinili już swój obóz. Teraz przyszyja pora na rozsyłanie do różnych krajów kartek QSL będących potwierdzeniem łączności.

Za rok wybierają się na Piękną Górę znowu. (zet)

Fot. JERZY MIRONIUK

## Zabrakło szczęścia

W turnieju piłki nożnej o puchar przewodniczącego ZG ZSMP uczestniczyło 26 zespołów z woj. łomżyńskiego. Do dalszych eliminacji zakwalifikowała się drużyna PPS w Łomży, której już w pierwszym spotkaniu zabrakło przysłowiowego łutu szczęścia. Po zwycięstwie 2:3 z zespołem FSO w Wyszkowie. (jtb)

W pobliżu Stawisk (woj. łomżyński) powstaje zalew. Przeznaczony on będzie do celów rolniczych (materiał retencyjny), ale głównie rekreacyjnych.

Akwen będzie miał powierzchnię 6 hektarów. Budują go ekipy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Grajewie. W połowie lipca br. rozpoczęto spiętrzanie wody w zalewie. (jot)

## Na odsiecz zabytkom

### WIATRAKI

WIATRAKI są już reliktem minioniej epoki. Do dziś pozostało w woj. łomżyńskim raptem 10-12 wiatraków, z których żaden nie jest czynny. W wielu wiatrakach szkodzą uległy naturalnemu niszczeniu, tu i ówdzie mają w TYSKACH WADŁOWO blisko Kolna czy LIPNIKACH, niektóre skrzydła zostały. Smutna to prawda, ale jest faktem, iż wiatraki nie użytkowane i pozabawione opieki giną i niszczą naturalnie.

W dzisiejszych czasach, co prawda, nikt z młotki produkowanej na wiatrakowych kamienkach chleba pieci nie będzie, lecz kto wie, czy te stare obiekty, poruszone przy pomocy wiatru, nie mogłyby stać się znów przydatne do przemian zioła na paszę.

Póki, co jednak, najwyższy czas, aby tkwiące jeszcze w rodzinnym krajobrazie pół

wiatraków ocalić od zupełnego zapomnienia. Niebawem bowiem pojedyncze okazy oberzeć będziemy mogli jedynie w skansenach w NOWOGRODZIE czy CIECHANOWCU bądź odbudowywanych na Izbę Regionalną wiatrak w TUROSLI.

Istniejące w Łomżyńskim wiatraki są przewidziane do zwyczajnego zabawy i pomiarów. Najkorzystniej prezentują się tam, gdzie je pierwotnie postawiono, gdzie urosły w krajobraz. Stawiane nawet w skansenach tracą na swym architektonicznym wyrazie. Lecz jest i taka prawda, że dotychczas poza umieszczeniem wiatraków w skansenach — innych skutecznych sposobów na ochronę tych zabytków nie znaleziono. (jot)

Fot. R. SIENKO

## Sprawy młodych

### Do NRD i Czechosłowacji...

...wyjeździe w sierpniu z woj. łomżyńskiego kilkuset członków ZSMP, na obory OHP, obory pracy i wypoczynku oraz wycieczki turystyczne. Równocześnie nad Narew przyjeżdża około 300 młodych Niemców i Czechosłowaków. W Czechosłowacji łomżyńscy junacy pracują m.in. na budowach Pragi i w Usti nad Labą.

### W Rudziskach Pasymskich...

...złokalizował w tym roku swoje obozy szkolenowo-wypoczynkowe Zarząd Wojewódzki ZSMP w Łomży. Na czterech dwutygodniowych obozach przebywać będzie ok. 120 osób. Dobre warunki pobytu — doskonała kuchnia, jezioro, las, sauna — sprzyja wypoczynkowi. Taka jest opinia uczestników dwóch pierwszych obozów (młodzieżowej wszechniczy dziennikarskiej i sportowej), którzy odkryli urok Pojezierza Mazurskiego i Uniwersytetu Ludowego ZG ZSMP. (jtb)

### Nurcem i Biebrzą

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Ciechanowie urządził w dniach 6-18 sierpnia spływ rzeką Nurcem. Popłynęli dwadzieścia kajaków. Z kolei młodzież z Grajewa i Szczuczyna przygotowuje się do spływu Biebrzą oraz częściowo Narwią z Pizsa do Nowogrodu. Odpłatność za czterodniowy kajakowy rejs wynosi 2 tys. zł (za sprzęt wliczając). Trzeba tylko zabrać namioty i sprzęt. (jtb)

### Malownicza okolica przy szosie z Górzycy do Orzysza.

Fot. J. CIEŁUSZECKI

## Sprawy młodych

### Do NRD i Czechosłowacji...

...wyjeździe w sierpniu z woj. łomżyńskiego kilkuset członków ZSMP, na obory OHP, obory pracy i wypoczynku oraz wycieczki turystyczne. Równocześnie nad Narew przyjeżdża około 300 młodych Niemców i Czechosłowaków. W Czechosłowacji łomżyńscy junacy pracują m.in. na budowach Pragi i w Usti nad Labą.

### W Rudziskach Pasymskich...

...złokalizował w tym roku swoje obozy szkolenowo-wypoczynkowe Zarząd Wojewódzki ZSMP w Łomży. Na czterech dwutygodniowych obozach przebywać będzie ok. 120 osób. Dobre warunki pobytu — doskonała kuchnia, jezioro, las, sauna — sprzyja wypoczynkowi. Taka jest opinia uczestników dwóch pierwszych obozów (młodzieżowej wszechniczy dziennikarskiej i sportowej), którzy odkryli urok Pojezierza Mazurskiego i Uniwersytetu Ludowego ZG ZSMP. (jtb)

Stwarzające szerokie możliwości wymiany grup młodzieży międzyrządowe umowę doprowadziły do spadku zainteresowania wycieczkami, organizowanymi przez łomżyńskie przedstawicielstwo BTM „Juwentur”. Korzystnie przebieg jest wyjechać na obóz OHP, placąc tysiąc czy dwa tysiące złotych i zrobić ileś tam marmeladę czy koron, niż płacić kilkanaście tysięcy złotych za wycieczkę. Dlatego też „Juwentur” dysponuje nadal wolnymi miejscami na wycieczki do CSRS w dniach 11-25 sierpnia. (jtb)

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Ciechanowie urządził w dniach 6-18 sierpnia spływ rzeką Nurcem. Popłynęli dwadzieścia kajaków. Z kolei młodzież z Grajewa i Szczuczyna przygotowuje się do spływu Biebrzą oraz częściowo Narwią z Pizsa do Nowogrodu. Odpłatność za czterodniowy kajakowy rejs wynosi 2 tys. zł (za sprzęt wliczając). Trzeba tylko zabrać namioty i sprzęt. (jtb)

### Nurcem i Biebrzą

Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Ciechanowie urządził w dniach 6-18 sierpnia spływ rzeką Nurcem. Popłynęli dwadzieścia kajaków. Z kolei młodzież z Grajewa i Szczuczyna przygotowuje się do spływu Biebrzą oraz częściowo Narwią z Pizsa do Nowogrodu. Odpłatność za czterodniowy kajakowy rejs wynosi 2 tys. zł (za sprzęt wliczając). Trzeba tylko zabrać namioty i sprzęt. (jtb)

### W pobliżu Stawisk

(woj. łomżyński) powstaje zalew. Przeznaczony on będzie do celów rolniczych (materiał retencyjny), ale głównie rekreacyjnych.

Akwen będzie miał powierzchnię 6 hektarów. Budują go ekipy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Grajewie. W połowie lipca br. rozpoczęto spiętrzanie wody w zalewie. (jot)

## Na odsiecz zabytkom

### WIATRAKI

WIATRAKI są już reliktem minioniej epoki. Do dziś pozostało w woj. łomżyńskim raptem 10-12 wiatraków, z których żaden nie jest czynny. W wielu wiatrakach szkodzą uległy naturalnemu niszczeniu, tu i ówdzie mają w TYSKACH WADŁOWO blisko Kolna czy LIPNIKACH, niektóre skrzydła zostały. Smutna to prawda, ale jest faktem, iż wiatraki nie użytkowane i pozabawione opieki giną i niszczą naturalnie.

W dzisiejszych czasach, co prawda, nikt z młotki produkowanej na wiatrakowych kamienkach chleba pieci nie będzie, lecz kto wie, czy te stare obiekty, poruszone przy pomocy wiatru, nie mogłyby stać się znów przydatne do przemian zioła na paszę.

Póki, co jednak, najwyższy czas, aby tkwiące jeszcze w rodzinnym krajobrazie pół

wiatraków ocalić od zupełnego zapomnienia. Niebawem bowiem pojedyncze okazy oberzeć będziemy mogli jedynie w skansenach w NOWOGRODZIE czy CIECHANOWCU bądź odbudowywanych na Izbę Regionalną wiatrak w TUROSLI.

Istniejące w Łomżyńskim wiatraki są przewidziane do zwyczajnego zabawy i pomiarów. Najkorzystniej prezentują się tam, gdzie je pierwotnie postawiono, gdzie urosły w krajobraz. Stawiane nawet w skansenach tracą na swym architektonicznym wyrazie. Lecz jest i taka prawda, że dotychczas poza umieszczeniem wiatraków w skansenach — innych skutecznych sposobów na ochronę tych zabytków nie znaleziono. (jot)

Fot. R. SIENKO

## Litewscy goście na koloniach

### OK 6 do 26 lipca na koloniach w Szkole Podstawowej w BAKALARZEWIE przebywała 18-osobowa grupa dzieci z Kowna wraz z dwuosobową kadrą — państwem Romą i Algimem Praksztienem i Paksztys. Razem z nimi wypoczywało ponad sto dzieci z Białegostoku, Warszawy i Łodzi. Czy nasi goście zadowolili się z pobytu?

— Jedynie co nam nie odpowiadalo — mówi pani Roma — to... pogoda. Za dużo w Polsce padało, więc za mało było czasu na wycieczki i pływania. Jednak świetna organizacja kolonii przez polskich przyjaciół zrekompensowała nam brak słońca. Nie nudziliśmy się, chętnie zawitaliśmy ponownie za rok... Pan Algis, na co dzień szef wydziału tkalni w Kownie, mówi dobrze po polsku, rozumie wszystko. Bariera językowa zatem nie istnieje, zresztą dzieci świetnie radzą sobie w języku rosyjskim.

— Nasi podopieczni jeszcze nie wyjechali (wizyta na kolonii złożyliśmy w przeddzień jej zakończenia, w czasie znakomitej dyskoteki urządzonej przez znanego animatora kultury na Suwałczyźnie, Krzysztofa Grabowskiego, kierownika Spółdzielni „Turysta” w Suwałkach — dop. mój), a już pytają, kiedy przyjadą ponownie. Ja jestem pierwszy raz w Polsce, moja żona — po raz drugi. Powiem krótko — wyjeżdżam z żalem, gospodarze urzekli mnie gościnnością i ciepłym stosunkiem do nas... Jakże to program zapoferowały władze kolonii? Na pierwszy wypada wspomnieć, że litewscy goście przyjeżdżali do Kowna w jachtach identyczna kupa z białostockiej „Biruny”, albowiem zakłady przemysłu lekkiego z tych miast utrzymują ze sobą ścisłe kontakty. Ta wymiana była i rozszerzana. Po wyjeździe jednej grupy natychmiast przyjeżdżała na trzydniowy pobyt następna.

Zatem program wiadomo — w czasie nieporodki dzieci się nudzą. Ale tak jest w piosenkach — życie nie musi poddawać się przeobrażom. Reprezentacje Kowna i polskich kolonistów wzięły dwa miesiące. Narodową dyscyplinę Litwy jest koszykówka, więc w grze na dwa kosze goście okazali się wyraźnie lepsi. Natomiast w meczu piłkarskim, jak przy-

stało na następów trzeciej drużyny świata, nasi wygrali zdecydowanie. Wyniki nie były najważniejsze, więc i nie będziemy ich odnotowywać, ważna natomiast była sportowa rywalizacja.

Dzieci rywalizowały nie tylko na boiskach, lecz także w... kuchni. A był to wynik konkursu na największego obżartusa kolonii. Nie powiem, kto wygrał, bo i czym się chwalił? No, ale poważnie! Jedzenie — to już mówią dzieci — całkiem, całkiem, w każdym razie nie kryzysowe. Dzienna stawka — 220 zł w postaci surowca — w zupełności wystarczała na pięć posiłków.

W przerwach między jedzeniem dzieci lubią się bawić. I bawiły się na ogniskach, w czasie wieczorów poezji, na festiwalu piosenek, nie mówiąc oczywiście o dyskotekach, które trzeba było przeciągać do... godzin nocnych.

Kierowniczką kolonii — Róża Kiriuk, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 34 w Białymstoku, również chwaliłi wszyscy i wspaniale. Można było narzekać na jedno: że daleko do jeziora. Trzy kilometry — to jednak odległość. Ale chcemy jednak zdobyć karty pływackie. Ratownik uczył pływacki i wydawał dokumenty. Dzieci zwiędziały przy okazji słowie, były w kwatery Hitlera w Gierlozy, odwiedziły Świętą Lipkę, Kętrzyn, Suwałki, Stareżyce. Będą miały co wspominać. Taka wymiana między „Biruną” a Zakładem Jedwabniczym w Kownie warta jest polecenia. (K)

W tym czasie w Łomżyńskim żyje się dużej. Opinie tę potwierdzają najlepší swymi przykładem jego mieszkańcy urodzeni w ubiegłym wieku.

W maju br. stulecie urodzin obchodziła Marianna Wójcik ze wsi Laszki Małe w gminie Perlejewo. Wieloletnia jubilatka powiększyła grono długowiecznych łomżyńskich do jedenastu osób.

W grupie najstarszych obywateli woj. łomżyńskiego zdecydowanie przeważają kobiety, mieszkające na wsi. (jot)

## Zaszczytna służba

CHOTNICZA Rezerwa Milicji Obywatelskiej przy Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Wysokiem Mazowieckim skupia blisko 700 osób. Jest też 37 społecznych inspektorów ruchu drogowego. Społeczna służba członków organizacji zapewnia spokojną pracę i wypoczynek mieszkańcom. W br. członkowie ORMO spędzili blisko 5 tys. godzin w społecznej służbie.

Szkolili także uczniów szkół podstawowych na kartę rowerową oraz uczestniczyli w kontrolach przeciwpowodziowych, antyepidemicznych i sanitarno-porządkowych. Do najaktywniejszych należą organizacje w Wysokiem Mazowieckim, Ciechanowie, Sokółkach, Kobylem Borzymach i Perlejewie.

Do wyróżniających się członków ORMO należą m.in. Czesław Olejki, Tadeusz Szymborski, Wiesław Jaryna, Józef Szamara, Jan Kulicki i Jan Kowalczyk. (lat)

W maju br. stulecie urodzin obchodziła Marianna Wójcik ze wsi Laszki Małe w gminie Perlejewo. Wieloletnia jubilatka powiększyła grono długowiecznych łomżyńskich do jedenastu osób.

W grupie najstarszych obywateli woj. łomżyńskiego zdecydowanie przeważają kobiety, mieszkające na wsi. (jot)

## Zalety czystego powietrza

W maju br. stulecie urodzin obchodziła Marianna Wójcik ze wsi Laszki Małe w gminie Perlejewo. Wieloletnia jubilatka powiększyła grono długowiecznych łomżyńskich do jedenastu osób.

W grupie najstarszych obywateli woj. łomżyńskiego zdecydowanie przeważają kobiety, mieszkające na wsi. (jot)

## SPORT

### Młodzi kajakarze Vegorii w światowej czołówce

Cztery dni trwały w wioskiej miejscowości Castel Gandolfo I mistrzostwa świata juniorów w kajakach. Dobre wypadli w nich reprezentanci Polski, którzy w finałach wywalczyli 10 miejsc. Trzy z nich były udziałem dwójki zawodników Vegorii Węgorzewo. Andrzej Liminowicz i Dariusz Pietrzak tym samym wypełnili nadzieje w nich pokładane.

wiecz zajęli 6 miejsce przegrywając do brązowego medalisty 2,5 sek. Dariusz Pietrzak wraz z Dariuszem Tauchertem (Warta Poznań) byli bardzo blisko medalu w wyścigu k-2 na 500 m. Polacy wywalczyli 4 pozycje.

Ci trzej zawodnicy oraz Mariusz Kosmo (Olimpia Elbląg) stanowią osadę k-4 w biegu na 500 m. Reprezentanci Polski przypłynęli, na metę na 5 miejscu. (dk)

### Wytnij i zachowaj

## Terminarz piłkarskich rozgrywek III ligi, runda jesienna

W dniu 4 sierpnia startują rozgrywki piłkarskiej III ligi. Poniżej przedstawiamy terminarz rundy jesiennej. Szczegółowe informacje o zespołach III-ligowych z naszego regionu ukazały się w sobotnim wydaniu „GW”.

### 4 SIERPNI

Elektronik Pleszewo — Polonez Warszawa  
Sokół Ostroda — Stomil Olsztyn  
Narew Ostrołęka — Mławianka

Orleta — Narew  
Jeziorak — Polonez  
Hutnik — Stomil  
Wiry — Mławianka  
Gwardia Sz. Gwardia B.

### 11 SIERPNI

Hutnik — Elektronik  
Wiry — Jeziorak  
Gwardia Sz. — Mazur  
Gwardia B. — Orleta  
Mławianka — Włókniarz  
Stomil — Narew  
Polonez — Sokół

22 WRZEŚNIA  
Elektronik — Gwardia B.  
Mławianka — Gwardia Sz.  
Stomil — Wiry  
Polonez — Hutnik  
Sokół — Jeziorak  
Włókniarz — Orleta  
Narew — Mazur

### 18 SIERPNI

Sokół — Elektronik  
Narew — Polonez  
Włókniarz — Stomil  
Orleta — Mławianka  
Mazur — Gwardia B.  
Jeziorak — Gwardia Sz.  
Hutnik — Wiry

29 WRZEŚNIA  
Orleta — Elektronik  
Mazur — Włókniarz  
Jeziorak — Narew  
Hutnik — Sokół  
Wiry — Polonez  
Gwardia Sz. — Stomil  
Gwardia B. — Mławianka

### 25 SIERPNI

Elektronik — Wiry  
Gwardia Sz. — Jeziorak  
Gwardia B. — Mazur  
Mławianka — Hutnik  
Stomil — Orleta  
Polonez — Włókniarz  
Sokół — Narew

6 PAŹDZIERNIKA  
Elektronik — Mławianka  
Stomil — Gwardia B.  
Polonez — Gwardia Sz.  
Sokół — Wiry  
Narew — Hutnik  
Włókniarz — Jeziorak  
Orleta — Mazur

### 1 WRZEŚNIA

Narew — Elektronik  
Włókniarz — Sokół  
Orleta — Polonez  
Mazur — Mławianka  
Hutnik — Gwardia Sz.

12 PAŹDZIERNIKA (SOBOTA)  
Mazur — Elektronik  
Jeziorak — Orleta  
Hutnik — Włókniarz  
Polonez — Wiry  
Gwardia Sz. — Sokół  
Gwardia B. — Polonez  
Mławianka — Stomil

### 8 WRZEŚNIA

Elektronik — Gwardia Sz.  
Gwardia B. — Wiry  
Mławianka — Hutnik  
Stomil — Jeziorak  
Polonez — Mazur  
Sokół — Orleta  
Narew — Włókniarz

20 PAŹDZIERNIKA  
Elektronik — Stomil  
Polonez — Mławianka  
Sokół — Gwardia B.  
Narew — Gwardia Sz.  
Wiry — Wiry  
Orleta — Hutnik  
Mazur — Jeziorak

### 15 WRZEŚNIA

Włókniarz — Elektronik

27 PAŹDZIERNIKA  
Jeziorak — Elektronik  
Mazur — Wiry  
Wiry — Orleta  
Gwardia Sz. — Włókniarz  
Gwardia B. — Narew  
Mławianka — Sokół  
Stomil — Polonez

Propozycje na jesień

„Telimena” czaruje klientki

Sklepem odzieżowym o ustalonej renomie i popularności Jest w Białymstoku bez wątpienia placówka handlowa łódzkiego Domu Mody „Telimena”...

W „Telimena” na klientki czekają dziś

Wdzianka z elanobawełny łączona z „jednoramiennym” sarażanem, komplety składające się z żakietu i spódnicy w najmodniejszej tonacji srebrno-perłowej...

Jaki będzie sierpień dla białostockiego sklepu „Telimena”, trudno jeszcze przewidzieć, jednakże kierowniczka życzy sobie, aby był lepszy od lipca...

Około 10 sierpnia w sklepie pojawi się pierwsza dostawa odzieży jesiennej

oraz ostatnie już w tym sezonie stroje letnie. Na jesień i zimą Dom Mody „Telimena” przygotował ogółem ponad 100 tysięcy sztuk odzieży damskiej...

POM w Narwi

Przed żniwami

Małe żniwa w gminach Kleszczela i Czyże są już w pełnym toku. Do rozpoczęcia zbioru żyta i innych zbóż pozostały tylko dni. Tu i ówdzie rolnicy gospodarują na piaszczystych i suchych glebach...

OBECNIE trwają ostatnie przygotowania. Pełna mobilizacja panuje w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Narwi.

Objęliśmy swym zasięgiem gminy: Białowieża, Czyże, Narwę, Narębkę i Hajnowkę — mówi dyrektor POM, Mikołaj Pietruczuk.

ZAŁE ZGRYZ...

Truchcikiem po ciasteczko

Białostocze lasuchy przechodzą ostatnio czas próby. Czy z własnej woli? Nie podobnego Zmuszają ich do tego wakacje.

Biegnie oto pani Zosia, miłośniczka kremówek, do sklepiku przy ul. Spółdzielczej 10, a tu wita ją karcieczka z napisem „Przerwa urlopową do 1 września”.

Cóż — myśli pani Zosia — mógłby być i paczek z Maimeda 35. Ale i tu spotyka ją rozczarowanie. Remont do 30 sierpnia!

A może by tak na Nowowarszawską 44/1. Trochę to, co prawda, daleko — apetyt ma jednak wielki, a ciastka sprzedają tam nie najgorzej.

Niestety, „Remont” — urlop do 15 sierpnia — potwierdza jej najgorzej przeczuca.

Ostatecznie — waha się pani Zosia, sękacz to nie kremówka, a nawet nie paczek, ale pokusę zwyciężyć niełatwo. Wciąż to drogie... Tak? Sękacze z Warszawskiej 56 też urlopują.

Na Antoniówką 58 już nie pobiegę — buntuje się pani Zosia... I słusznie. Tam też nieczynne!

Po grzyby!

Wybór ciast to naszym handlu upieczonym jest dość duży. Zdarzają się jednak tacy, którzy uolą wyciekić z przyrządzonych piekarni. Niestety, prawie wszystkie punkty prowadzące ich sprzedaż w naszym mieście są na czas wakacji zamknięte.

Nikt nie kwestionuje prawa ich właścicieli do wypoczynku. Ale czy naprawdę remonty i urlopy, akurat w tym okresie, muszą chodzić parami? (zet)

W ub. roku donosiłszy o pokazanych okazach grzybów znajdowanych w Puszczy Białowiejskiej. Okazuje się, że podobnie duże grzyby rosną także w samej Białowieży. Niedawno pracownik Białowiejskiego Parku Narodowego, Zdzisław Witkowski znalazł tu borowik o wadze 65 dag. Grzyb rósł w pobliżu Domu Myśliwskiego... (ba)

ocielane watolina w cenie 7-8 tys. zł, piaseczki z elanobawełny na podpince z „misią” kosztujące od 10 do 11 tys. zł. Bardzo modnych piaseczki z madery do sklepów firmowych trafi około 5 tys.

Sugerując się gustami klientów przygotowano krótkie serie (po 1500 sztuk) kurtek z welwetu w cenie 3,5-4 tys. zł oraz żakietów i wdzianek wełnianych. Jednakże w kolekcji jesienno-zimowej łódzkiego Domu Mody

królują wełny.

Wełnianych garsonok znajduje się w sprzedaży blisko 5 tys. sztuk z tego surowca aż 20 tys. w sześciu wzorach. Pokazują się też poszukiwane komplety sportowe z wełnianej dzianiny.

Ci, którzy odwiedzili białostocki tegoroczny Jarmark '85, pamiętają zapewne jak wielkim powodzeniem cieszyły się kupony ręcznie malowanego jedwabiu naturalnego z Milanówka. Otóż „Telimena” przygotowała osobną kolekcję sukien wizytowych, wśród których prym wiodą te z milanowskich jedwabi.

W zeszłym roku znielowano teren, wykonano wykopy oraz nawiesiono ziemie. Wiosną tego roku gotowy był już podkład betonowy. Pozostało wyasfaltowanie, zładzenie luków, zakrętów i skrzyżowań oraz budowa petli.

W sumie na jesień i zimą przygotowano 100 wzorów

30 lat minęło...

W Białymstoku przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej działa Polecane Studium Bibliotekarskie Zaoczne, które kształci kadry bibliotekarskie dla potrzeb trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.



Na spacerze w lesie... z własnym łabędziem. Fot. ANATOL CHOMICZ

W Sokółce

„Dwójka” dalej

Przed rokiem w Sokółce uruchomiono komunikację miejską. Nie wszystkim można było od ręki zrobić, nie wszystkim zadawalo usytuowanie przystanków trasy.

Od pierwszych dni problem numer jeden stanowiło umożliwienie dojazdu do szpitala. Warunkiem było wykonanie twardej nawierzchni na kilkusetmetrowym odcinku ul. Sikorskiego.

W zeszłym roku znielowano teren, wykonano wykopy oraz nawiesiono ziemie. Wiosną tego roku gotowy był już podkład betonowy. Pozostało wyasfaltowanie, zładzenie luków, zakrętów i skrzyżowań oraz budowa petli.

Z okazji Święta Odrodzenia Polski oddano do użytku kolejny odcinek trasy MPK, a autobusy linii „2” rozpoczęły kursowanie do szpitala i Zakładu Oczyszczania Miasta przy ul. Targowej. (kos)

30 lat minęło...

W Białymstoku przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej działa Polecane Studium Bibliotekarskie Zaoczne, które kształci kadry bibliotekarskie dla potrzeb trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

W eliminacjach centralnych konkursu „Praktyczna i piękna” weźmie udział Ośrodek „PP” nr 1 z ul. Niedźwiedziej 26 w Białymstoku. (m-1)

W tym czasie przy ośrodku „Praktycznej Pani” prowadził działalność klub „Trzech pokoleń” i „Spółdzielczy rodzinny”. Odbiły się w nich 52 spotkania dla blisko 4 tys. osób.

W większości ośrodków dużo uwagi poświęcano własnej reklamie działalności spółdzielni spożywców i samych ośrodków, doposażono sale klubowe w sprzęt, dbano o estetykę oraz ład i porządek w ośrodkach i ich otoczeniu.

Wojewódzka komisja konkursowa najwyższej oceniła Ośrodek „Praktycznej Pani” nr 1 w Białymstoku. Kolejne miejsca wraz z nagrodami przyznano ośrodkom w Hajnowce, Bielsku Podlaskim i Sokółce (III miejsce) oraz w Siemiatyczach i Łapach.

Inwalida na urlopie

Sezon urlopowy już w pełni. Tłok w biurach podróży, kolejki po bilety, jazda „na jednej nodze” pociągami czy autobusami, później walka na plaży o miejsce „na jeden koc” — czy zawsze tak to wygląda? Być może nie... lecz powyższa wizja niech postuży nam jako tło do zasadniczego tematu — inwalida na urlopie...

Zapłaćmy w urlopie perygrynację, widząc tylko (nieosiągalne...) drzwi pociągu czy okienko kasy biletowej, nie oglądamy się na boki, nie zwracamy uwagi na bliźnich (nie ja — to on). Nie dostrzegamy całej rzędy ludzi niepełnosprawnych, również pragnących odpoczynku, a przecież będących w o wiele gorszej sytuacji od nas. Wielu z nich korzysta na tych samych zasadach, (i w ten sam „bojowy” sposób) z wczasów, wycieczek, podróży...

INWALIDZI z cięższymi dolegliwościami (dysfunkcja kończyn górnych i dolnych, głuchoniemi, upośledzeni umysłowo itp.) mają także możliwość skorzystania z dwutygodniowych turnusów specjalistycznych (na zasadzie oddelegowania), oczywiście poprzez skierowanie z Rejonowej Przychodni Rehabilitacyjnej.

Z interesującą propozycją pomocy ludziom niepełnosprawnym wystąpiła Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Białymstoku.

— Organizuje Przychodnia niepełnosprawnym w wieku emerytalnym (dla inwalidów) w wieku emerytalnym) od dwóch lat urządzamy także we własnym ośrodku w Goldapi — mówi zastępca prezesa, Regina Pugaczewicz. W bieżącym roku będą dwa turnusy, każdy na 35 osób. Kadre stanowią pracownicy naszej przychodni zakładowej oraz służby rehabilitacyjnej. Za swój cel, oprócz poprawy stanu zdrowia i odwrócenia uwagi od choroby i stresów, postawiliśmy wdrożenie uczestników do współpracy w grupie. Mam tu na myśli przede wszystkim ludzi pracujących w dozorcze mienia, którzy prawie się ze sobą nie znają, zaś ich praca zawodowa sprzyja powstawaniu różniczek napięć i streś...

W trakcie pobytu inwalidzi (wiek — 56-72) mają zapewnioną opiekę lekarską, a także bogaty program (konkursy, wycieczki, spacer, ogniska).

Z innych form odpoczynku, jakie spółdzielnia zapewnia swoim pracownikom, warto wymienić wycieczki (ponad trzydniowe), na których uczestnik płaci tylko za wyżywienie. Urządzenie są także krótkie „wypadki” do teatru, na gryzobranie itp.

Od dwóch lat spółdzielnia nawiązała współpracę z zakładami w Eisenburgu (NRD). Corocznie 14 osób w ramach

W ramach obchodów rocznicy zwycięstwa nad nazyszczem i 35-lecia PTTK oraz „Dni Białegostoku”, na trasie Narwka — Uhowo był sie II Ogólnopolski spływ kajakowy Narw '85 zorganizowany przez Zarząd Oddziału PTTK przy współpracy Miejskim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w Białymstoku.

WIMPRESIE o charakterze turystyczno-wypoczynkowym uczestniczyło 108 turystów indywidualnych i zgłoszonych przez zakłady pracy z Wrocławia, Warszawy, Augustowa, Łoska, Hajnowki i Białegostoku. Najstarszym uczestnikiem spływu był 68-letni Narw Bondyr z Wrocławia. W spływie wziął również udział 16-letni turysta amerykański — Maloney Allan, który podróżując od kilku tygodni wokół świata, miał okazję poznać nadbrzeżne kraje. W trakcie spływu, w białawym w Rybakach i Dąbtorach, odbyły się konkursy sprawnościowe, krajoznawczo-turystyczne, slalom kajakowy itp., a ich uczestnicy nagrodzeni zostali upominkami. Punktacją zespołowej najliczszym okazał się zespół Fabryki Dywanów „Agnella” w Białymstoku, II miejsce zajęło PTTK przy BZPT „Ostrza-Białe”.

Spływy Narwką i Narwem w dniach Lipcowego Święta organizowane przez Klub Kajakowy i Zarząd Oddziału PTTK mają już wieloletnią tradycję. W latach 1978-1982 odbyło się sześć imprez regionalnych pod nazwą „Polskie spływy kajakowe”. Ostatni ubiegłego jest to już jeden z ogólnopolskich. (rj)

Młodzi kajakarze Węgrii w światowej czołówce

Cztery dni trwały we włoskiej miejscowości Castel Gandolfo I mistrzostwa świata juniorów w kajakarstwie. Dobrze wypadli w nich reprezentanci Polski, którzy w finałach wywalczyli 10 miejsc. Trzy z nich były udziałem dwójki zawodników Węgrii Węgorzewo, Andrzej Limonowicz i Dariusz Pietrzak tym samym wypełnili nadzieje w nich pokładane.

W wyskoku k-1 na dystansie 500 m Andrzej Limonowicz zajął 6 miejsce przegrywając do brązowego medalisty 2,5 sek. Dariusz Pietrzak wraz z Dariuszem Tauchtem (Warta Poznań) bardzo blisko medalu w wyskoku k-2 na 500 m. Polacy wywalczyli 4 pozycje.

Ci trzej zawodnicy oraz Mariusz Kosmo (Olimpia Elbląg) stanowili osadę k-4 w biegu na 500 m. Reprezentanci Polski przypłynęli do mety na 5 miejscu. (dk)

Wytnij i zachowaj

Terminarz piłkarskich rozgrywek III ligi, runda jesienna

W dniu 4 sierpnia startują rozgrywki piłkarskiej III ligi. Poniżej przedstawiamy terminarz rundy jesiennej. Szczegółowe informacje o zespołach III-ligowych z naszego regionu ukazać się w sobotnim wydaniu „GW”.

Table with 2 columns: Date and Teams. Rows include dates from 4 Sierpnia to 27 Października and lists of participating teams like Elektryk, Włókniarz, etc.

Za kratami...

Styczna już w Białymstoku stała się sprawa balkonowych krat. Rozpoznasz ich po one u wszystkich ostadach, „chroniąc” zamieszkałych na parterach bloków przed złośliwymi, a jednocześnie „udostępniając” tymże pierwsze piętra.

Pomijamy tutaj już kwestię estetyki. „Wojna” administracji z lokatorami opiera się aż o kolegium wojewody. Decyzja jest jednoznaczna — wszystkie kraty muszą ulec likwidacji!!!

Cieszcie się, jako sympatyków konkursu „Kolorowe balkony”. (tol)

Wakacyjny kłopot „na 24 fajerkach”

Przez cały lipiec sala białostockiej „Famy” przy ul. Dzierżyńskiego rozbrzmiewała wieczorami najnowszą muzyką, przy której bawili się młodzież, spędzająca wakacje w stolicy Białostoczczyzny. Był to cykl imprez, mających na celu zapewnienie godziwej rozrywki przede wszystkim uczestnikom hufców OHP, którzy postanowili spędzić pracownicze ferie właśnie w Polsce, w zamian za co sporo naszej młodzieży wyjechało w tym czasie do NRD, Bulgarii i kilku innych krajów Europy.

Kilku obecnych i dawnych pracowników Miejskiego Domu Kultury m.in. Jan Tomczonek, Grzegorz Zieniewicz i Janusz Bekisz udowodniono, że nawet przy skromnej pojemności sali „Famy” można urządzić imprezę, która może pretendować do miana zabawy „na dwadzieścia cztery fajerki”.

wysokości zadania, prezentując utwory i prowadząc zabawy na naprawdę znakomitym poziomie.

Byłem na jednej z imprez tego cyklu. Prócz wspomnianego muzyki dla młodzieży z kilku krajów Europy (byli m.in. młodzi Niemcy, Bułgari oraz Szwedzi) zaprezentowali się „Polamni chłopcy” — zespół break-dance, działający przy ul. Wierzbowej. Tam na razie — cisza, jakby kierownictwo placówki uznało, że wakacje to najlepsza pora do zawieszenia swej działalności na kolku.

Składam trudno się dziwić, skoro powyrzucano z Klubu na zbity twarz prezydentów, tłumaczac to ich nieprzydatnością do zawodu. Będą teraz musieli się „obitukiwać” przez sierpień po Polsce, realizując zaproszenia kilku znanych firm, m.in. w Toruniu, Słupsku i reprezentacyjnej restauracji „Sofia” w Warszawie.

O, pardon, byłbym zapominał! Jednak na Wierzbowej coś drgnęło — kierownictwo Klubu zamontowało przed wejściem do lokalu solidną kratę, dając tym jak najbardziej do zrozumienia, że serdecznie wszystkich do siebie zaprasza! (mip)

Ogólnopolski spływ kajakowy NAREW '85

W ramach obchodów rocznicy zwycięstwa nad nazyszczem i 35-lecia PTTK oraz „Dni Białegostoku”, na trasie Narwka — Uhowo był sie II Ogólnopolski spływ kajakowy Narw '85 zorganizowany przez Zarząd Oddziału PTTK przy współpracy Miejskim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w Białymstoku.

WIMPRESIE o charakterze turystyczno-wypoczynkowym uczestniczyło 108 turystów indywidualnych i zgłoszonych przez zakłady pracy z Wrocławia, Warszawy, Augustowa, Łoska, Hajnowki i Białegostoku. Najstarszym uczestnikiem spływu był 68-letni Narw Bondyr z Wrocławia. W spływie wziął również udział 16-letni turysta amerykański — Maloney Allan, który podróżując od kilku tygodni wokół świata, miał okazję poznać nadbrzeżne kraje. W trakcie spływu, w białawym w Rybakach i Dąbtorach, odbyły się konkursy sprawnościowe, krajoznawczo-turystyczne, slalom kajakowy itp., a ich uczestnicy nagrodzeni zostali upominkami. Punktacją zespołowej najliczszym okazał się zespół Fabryki Dywanów „Agnella” w Białymstoku, II miejsce zajęło PTTK przy BZPT „Ostrza-Białe”.

SPORT

Młodzi kajakarze Węgrii w światowej czołówce

Cztery dni trwały we włoskiej miejscowości Castel Gandolfo I mistrzostwa świata juniorów w kajakarstwie. Dobrze wypadli w nich reprezentanci Polski, którzy w finałach wywalczyli 10 miejsc. Trzy z nich były udziałem dwójki zawodników Węgrii Węgorzewo, Andrzej Limonowicz i Dariusz Pietrzak tym samym wypełnili nadzieje w nich pokładane.

W wyskoku k-1 na dystansie 500 m Andrzej Limonowicz zajął 6 miejsce przegrywając do brązowego medalisty 2,5 sek. Dariusz Pietrzak wraz z Dariuszem Tauchtem (Warta Poznań) bardzo blisko medalu w wyskoku k-2 na 500 m. Polacy wywalczyli 4 pozycje.

Ci trzej zawodnicy oraz Mariusz Kosmo (Olimpia Elbląg) stanowili osadę k-4 w biegu na 500 m. Reprezentanci Polski przypłynęli do mety na 5 miejscu. (dk)